

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do przyszłej środy włącznie: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1974, 60-959 Poznań.

Szansa dla uczniów wybitnie uzdolnionych

Kto wie, czy nie dochowamy się już wkrótce 15-letnich maturzystów. Nie brakuje w naszych szkołach uczniów wybitnie uzdolnionych, znacznie przewyższających poziomem wiedzy i inteligencji swych rówieśników. Mogą oni z powodzeniem w znacznie szybszym tempie niż ogólnie obowiązujące, pokonywać kolejne szczeble edukacji szkolnej.

Z nowym rokiem szkolnym otwarte zostaną znacznie szersze możliwości przed tą grupą młodzieży. Obowiązujące dotychczas przepisy, dotyczące klas najmłodszych (od pierwszej do czwartej) mówiące o możliwości przesuwania uczniów do klasy starszej w ciągu trwania roku szkolnego, rozszerzone zostały na wszystkie klasy szkoły podstawowej, a także na licea ogólnokształcące (nie dotyczy liceów dla pracujących).

Decyzje w tej sprawie będą mogły podejmować rada pedagogiczna w oparciu o wniosek wychowawcy, oczywiście w porozumieniu i za zgodą rodziców czy opiekunów ucznia. Aby jednak decyzja była w pełni wyważona i nie przyniosła szkody młodym organizmowi, liczyć się będzie w tej sprawie również głos lekarza.

Czy przypadki szybszego promowania uczniów do klas starszych będą częste? Wydaje się, że nie o to tutaj chodzi i nie taka jest intencja wydanych postanowień. Zbyt pochopne i nieprzemyślane decyzje mogłyby przynieść uczniowi więcej szkody niż korzyści. Nie będą to więc na pewno przypadki częste. Nie ulega jednak kwestii, że wśród blisko 7-milionowej rzeszy młodzieży istnieje grupa takich uczniów, którzy z powodzeniem mogą szybciej podążać drogą szkolną, wcześniej uzyskać świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. To samo może mieć miej-

sce w stosunku do wybitnie uzdolnionych uczniów liceów ogólnokształcących.

Jest to jeden ze sposobów, który ma otwierać drogę przed młodzieżą utalentowaną, sprzyjając szerszemu rozwijaniu jej uzdolnień, stwarzając szanse szybszego wybiecia się w karierze szkolnej. Posługiwanie się tą metodą wobec młodzieży wybitnie uzdolnionej może do prowadzić w przyszłości do wcześniejszego podejmowania przez nią studiów wyższych, a być może także w perspektywie — wcześniejszego zdobywania dyplomów i stopni naukowych. (PAP)

Dar astronautów dla U. J.

Zagraniczni sławiści w Krakowie i Białowieży

31 sierpnia uczestnicy VII Międzynarodowego Kongresu Sławistów zakończyli 3-dniowy pobyt w Krakowie, gdzie byli gośćmi Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W czasie ich pobytu odbyła się uroczystość wręczenia insygnów doktoratów honoris causa UJ dwóm uczonym. Otrzymał je: prof. Claude Backvis z Belgii i prof. Bohuslav Havranek z CSRS.

Goście zapoznali się z tradycjami sławistyki w UJ. Zwiedził jego instytut oraz zakłady naukowe PAN w Krakowie.

Przygotowania PKP, PKS i żegluga

Transport przed jesiennym szczytem przewozu towarów

Jesienne zadania transportu, w tym przede wszystkim ostatnie trzy miesiące roku, często określa się jako szczytowe. Decyduje o tym nie tylko masa towarów, jakie w tym czasie trzeba przewieźć, ale także czas, w którym muszą być przetransportowane ziemniaki, buraki cukrowe, zboża, węgiel.

Na przebieg przewozów w ostatnich miesiącach roku duży wpływ mają wyniki, jakie osiągnął transport w poprzednim okresie. W br. sytuacja pod tym względem jest na ogół korzystna. Wszystkie rodzaje transportu — jak dotychczas — wykonują lub przekraczają swe miesięczne zadania. Pozwoliło to zaspokoić potrzeby przewozowe podstawowych gałęzi przemysłu i handlu zagranicznego. Potrzeby te wzrastały w tym roku szybciej niż w latach

poprzednich, przy czym poprawa stanu technicznego i wyposażenia transportu następowała wolniej od stopnia wzrostu zamówień gospodarki na przewozy towarów.

Przewiduje się, że w IV kwartale kolej przewiezie ok. 108 mln ton towarów, w tym ok. 1/3 stanowiąc będą ziemniaki. Transport samochodowy przewiezie w sumie ponad 33 mln ton płodów rolnych. W przewozach ziemniaków podstawowym zadaniem będą dostawy dla Śląska. Podobnie jak w latach ubiegłych, większość ziemniaków dowożona będzie na Śląsk samochodami ciężarowymi.

Opracowano także plany przewozów buraków cukrowych, których kolej ma przewieźć 3,6 mln ton, a transport samochodowy 9,4 mln ton. Przewozy na kolei odbywać się będą pociągami marszrutowymi, w systemie wahadłowym; w drodze powrotnej z cukrowni zabierane będą wysoki.

Zrealizowanie wszystkich zadań wymaga utrzymania technicznej i eksploatacyjnej sprawności transportu. Na tych też zagadnieniach koncentrują się obecnie przygotowania PKP i PKS. W tym celu na kolei dokonano niezbędnych remontów na stacjach i bocznicach. Do odprawy przesyłek przygotowano 2,170 stacji kolejowych. Opracowano nowe, tzw. marszrutowe trasy do przewozu ładunków o priorytetowym znaczeniu. Uaktualniono plany obsługi stacji i bocznic oraz plany przejazdu wagonów przez stacje stosownie do spodziewanych potrzeb.

Odpowiednie przygotowania poczyniono również w transportie samochodowym. W PKS

zorganizowano m. in. dyspozycję wojewódzkie i rejonowe, których zadaniem jest jak najlepsze wykorzystanie rezerw taborowych oraz koordynacja wszystkich przewozów dokonywanych samochodami.

Do przewozu ziemniaków włączy się także żegluga śródlądowa. Barki na Odrze i na Dolnej Wiśle przewozić będą m. in. zboże, rzepak pulpe owo cowa. (PAP)

We Frankfurcie nad Odrą

Manifestacja pokoju

W przededniu 34 rocznicy hitlerowskiej agresji na Polskę we Frankfurcie n. Odrą odbyła się manifestacja pokoju z udziałem mieszkańców tego miasta i ludności Ziemi Lubuskiej.

W wieceu uczestniczyli delegacje: OK FJN i Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju z Henrykiem Szafrankiem oraz delegacja Rady Pokoju NRD i Frontu Jedności Narodu z prof. dr. Johanem Toepferem.

W godzinach przedpołudniowych delegacje złożyły wieńce na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Seeelow, poległych w czasie drugiej wojny światowej w walkach nad Odrą. (PAP)

Zamachy bombowe w Meksyku

Policja meksykańska w Guadalajarze zastrzeliła w wyniku zbrojnego starcia 2 mężczyzn, którzy podejrzeni byli o podłożenie ładunku wybuchowego w centrum handlowym miasta. W wyniku eksplozji oraz pożaru zginęło tam 5 osób, a 25 odniosło rany.

Oddziały policji patrolowały ulice, tego drugiego co do wielkości miasta Meksyku po otrzymaniu anonimowych telefonów informujących o podłożeniu bomb w sklepach. PAP

DRW w przeddzień rocznicy niepodległości

Miasta i wsie Demokratycznej Republiki Wietnamu przy bierają odświętny wygląd. Kraj przygotowuje się do uroczystych obchodów święta narodowego — 23 rocznicy proklamowania niepodległości.

Po długotrwałej wojnie ocalenie ojczyzny, naród wietnamski będzie świętował datę powstania republiki w warunkach pokoju i twórczej pracy. Szczególnie odświętnie prezentuje się historyczny plac Ba Dinh w Hanoi, gdzie 2 września 1945 roku przywódcą rewolucji wietnamskiej, Ho Chi Minh, ogłosił deklarację niepodległości.

W całej republice w instytucjach, fabrykach i spółdzielniach odbywają się uroczyste zebrania, poświęcone XXVIII rocznicy DRW, liczące spotkania z młodzieżą uczestników rewolucji sierpniowej z 1945 roku oraz weteranów dwóch wojen.

W kinach stołecznych rozpoczęła się przegląd wietnamskich filmów fabularnych i dokumentalnych. Zorganizowano też wiele wystaw obrazujących rewolucyjne tradycje i osiągnięcia Partii Pracujących Wietnamu oraz działalność Ho Chi Minha. (PAP)

Potępienie administracji sajgońskiej

Na posiedzeniu dwustronnej wojskowej komisji mieszanej, które odbyło się 28 sierpnia br., delegacja wojskowa Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego ostro potępiła administrację sajgońską za prowadzenie polityki tzw. „pacyfikacji” w rejonach znajdujących się pod jej kontrolą.

Strona sajgońska — stwierdza oświadczenia — wzmożła represje i prześladowania ludności cywilnej. Podczas operacji „pacyfikacyjnych”, organizowane są oblawy, dokonuje się aresztowań i mordów ludności cywilnej. Prowadzona przez Sajgon polityka terroru — zaprzecza interesom narodowym i oczekiwaniom narodu Wietnamu Południowego oraz poważnie narusza paryskie porozumienie. (PAP)

Dalszy krok na drodze usprawniania administracji

Dokończenie ze str. 1

netrnych wydziałów, co ma istotne znaczenie dla prawidłowej organizacji pracy i de centralizacji decyzji oraz gwarantuje bardziej operatywną działalność aparatu władzy terenowej.

Jeśli chodzi o kadry administracji terenowej: jeszcze w końcu ubr. 39 proc. pracowników legitymowało się wykształceniem poniżej średniego. W wyniku reformy gminnej i ukształtowania w gminach administracji nowocześniejszej — wskaźnik ten zmniejszył się do 22,5 proc. Jednakże sytuacja w prezydiach rad powiatowych i wojewódzkich była nadal niezadowalająca. Wymogi bowiem rosły, a na kryteria oceny kadr składa się również cenność wykształcenia — obok do świadczania i strażu pracy oraz postawy moralno-politycznej pracownika.

Wymogi kwalifikacyjne zostały więc w br. poważnie podniesione — wobec wszystkich pracowników aparatu rad, a szczególnie wobec kadry kierowniczej, którą obowiązuje dziś wyższe wykształcenie. Nie każdy przy tym

dyplom liczy się obecnie w administracji jednakowo, choć przecież o wiedzę w zakresie kierowania i zarządzania. Dlatego widzi się potrzebę również studiów poddyplomowych w tym kierunku oraz szerszego dopływu absolwentów studiów prawnych, ekonomicznych czy rolnych.

Zarówno kwestia kwalifikacji, jak i poważne zmniejszenie liczby wydziałów oznaczają w konsekwencji zmniejszenie zatrudnienia w aparacie rad. Zmniejszenie zatrudnienia w prezydiach rad stopnia powiatowego i wojewódzkiego wyniosło ponad 12 proc. stanu etatów. Należy przy tym pamiętać, że 47 proc. tego zmniejszenia dotyczyło etatów wakujących, nieobsadzonych, oraz osób przechodzących na emeryturę. Zrealizowano zasadę: mniej pracowników — ale o lepszych kwalifikacjach. Dodajmy, że środki finansowe uzyskane z likwidacji etatów posłużyły do odpowiadającej regulacji plac; cały fundusz plac w radach nie został bowiem zmniejszony.

Nie bez wpływu na sprawność działania prezydiów rad narodowych pozostają również zmiany w ich wyposażeniu technicznym. Zgodnie z zamierzeniami — w 1980 r. 1 maszyna do pisania przypadła będzie na 2 pracowników; aktualnie wskaźnik ten wynosi 2,7. Poważnie zwiększy się liczba maszyn do liczenia. We wszystkich miastach wojewódzkich oraz w miastach liczących ponad 200 tys. mieszkańców, powstaną ośrodki „małej poligrafii”. Rozszerza się sieć łączności telefonicznej i teleksowej. Rozwijają się wojewódzkie ośrodki informatyki, przy czym istotnym problemem jest lepsze ich po wianię z pracą aparatu rad. PAP

W piątek zakończył się także 3-dniowy pobyt w Białowieży grupy uczestników warszawskiego kongresu sławistów. Uczni obradowali w Białowieży, gdzie wygłoszono kilkanaście referatów przygotowanych przez wybitnych językoznawców polskich i zagranicznych.

Na zakończenie pobytu w woj. białostockim uczeni zwiedzili m. in. Białowiecki Park Narodowy oraz stanowiska archeologiczne w okolicach Biełska Podlaskiego. (PAP)

Pamiętaj o prenumeracie „Głosu“

Tylko prenumerata gwarantuje stałe, regularne otrzymanie do domu „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”. Można to sobie zapewnić, wpłacając odpowiednią kwotę na konto RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki w Poznaniu lub odpłacając prenumeratę w listonosza bądź w którymkolwiek obwodowym urzędzie pocztowym.

Przypominamy, że opłata, którą należy wpłacić dla zapewnienia sobie „Głosu” w październiku br. wynosi 17,50 zł natomiast w przypadku za mowienia „Głosu” na cały IV kwartał br. należy uiścić opłatę w wysokości 52 zł.

Komunikat Gł. Inspektora Sanitarnego PRL

Światowa Organizacja Zdrowia informuje o zlokalizowaniu w okolicach Neapolu ogniska zachorowań na cholere. W związku z tym odroczenia wymagają wszelkie wyjazdy indywidualne i zbiorowe do Neapolu i jego okolic, aż do czasu wygaśnięcia epidemii.

Osoby wyjeżdżające do innych rejonów Włoch zobowiązane są do poddania się szczepieniu ochronnym przeciw cholerze. Prowadzą je wojewódzkie stacje sanitarno-epidemiologiczne. Osoby przyjeżdżające poddawane będą obserwacji lekarskiej.

Sprawa jest szczególnie poważna z uwagi na pojawienie się zachorowań na cholere także na terenie Francji. (PAP)

Zaciekle walki w Kambodży

Wokół Kompong Cham, trzeciego co do wielkości miasta w Kambodży, położonego 80 km na północny wschód od Phnom Penh, rozgorzały w piątek zaciekle walki. Miasto jest otoczone od dwóch tygodni przez siły wywołenców. W Phnom Penh panuje przekonanie, że w niedługim czasie miasto zostanie zajęte przez siły wywołenców.

Piątkowy atak rozpoczął się od gwałtownego ostrzału artyleryjskiego. Na obiekty wojskowe sił reżimowych spadło przeszło 300 pocisków. Korespondent agencji Reutersa pisze o dużej liczbie zabitych i rannych (przeszło 100). (PAP)

Większe przywileje uczących się pracowników

1 września br. wchodzi w życie nowe przepisy w sprawie kierowania pracownikami do szkół średnich i wyższych oraz w zakresie ulg i świadczeń im przysługujących. Przepisy zastępujące kilkanaście aktów prawnych, wydanych w ostatnich 20 latach, zawarte są w uchwale Rady Ministrów.

Jak informuje Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych — zakłady pracy będą dawać skierowania do szkół średnich i na studia przede wszystkim pracownikom zdolnym i wyróżniającym się w pracy zawodowej. Taki bowiem pracownik, który nie wywiązuje się ze swoich obowiązków służbowych, nie będzie umiał godzić pracy z nauką.

Do podjęcia nauki w szkole średniej potrzebny będzie co najmniej roczny staż pracy, natomiast do podjęcia studiów — co najmniej dwuletni. Nadal będzie przestrzegana zasada zgodności wybranego kierunku nauki z wykonywanym zawodem, a więc np. monter nie będzie mógł podjąć studiów historycznych lub biologicznych, lecz tylko techniczne. Pierwszeństwo w otrzymaniu skierowania będą mieli ci pracownicy, którzy są zobowiązani do uzupełnienia wykształcenia. Skierowania wydawane będą na podstawie opinii rady zakładowej oraz organizacji młodzieżowej i działającego w zakładzie stowarzyszenia o charakterze zawodowym.

Wszyscy uczący się i studiumacy pracownicy otrzymują prawo do płatnych urlopów szkoleniowych. Dotychczas u-

czący się w zaocznych i wieczorowych zasadniczych szkołach zawodowych nie mieli tego uprawnienia. Wymiar urlopów jest znacznie zwiększony i wynosi w zależności od rodzaju szkoły, roku nauki lub roku studiów oraz wyników w nauce od 6 dni roboczych w roku do 49 dni.

Uchwałą przyznaje pracownikom uczącym się i studiującym w zaocznych szkołach zwrot kosztów przejazdu do siedziby szkoły i z powrotem. Koszty wypłacane będą w formie ryczałtu od 12 do 21 razy w roku. Wysokość ryczałtu ustala kierownik zakładu pracy. Uczący się w wieczorowych szkołach otrzymują natomiast prawo zwolnienia z pracy od 4 do 5 godz. tygodniowo — na czas zjedzenia obiadu i dojazdu do szkoły.

Pracownicy otrzymujący dobre oceny wyróżniani będą przez zakłady pracy pieniężnymi nagrodami. Po ukończeniu nauki wszyscy mogą być awansowani niezależnie od obowiązujących przepisów awansowych.

Wszystkie ulgi i świadczenia cofnięte zostają w przypadku powtarzania roku nauki, a w przypadku porzucenia pracy lub dyscyplinarnego zwolnienia — cofnięte na 2 lata. (PAP)

LOGODA

Jak podaje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej — nad Europą południowo zachodnią zalega wyż. Pozostałe obszary kontynentu pokrywają układy niżowe. W dniu dzisiejszym Polska będzie pod wpływem zatorów niżowych, ale od zachodu zacznie się nasuwać kłm wyżowy.

1 września w dzielnicach południowo wschodnich przewiduje się zachmurzenie duże z zanikającymi nadmiami chmur. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane, miejscami opady przelotne i lokalne burze. Temperatura maksymalna od 16 na Wybrzeżu do 20 i 23 stopni na pozostałym obszarze. Wiatry umiarkowane zachodnie i północno zachodnie.

Więc JAK? Przerzucić cały ciężar odpowiedzialności na studia i niech się tam martwią, w końcu szko-

— nie należy się spodziewać, że rewolucja naukowo-techniczna jest „etapem przejściowym” w dziejach. Odwrotnie — aczkolwiek może rzadzić tylko sto lat, to jednak właściwie obecnie nie wiadomo co będzie po niej. Rewolucji naukowo-technicznej wyznacza się żywot na ok. 100 lat, tj. do czasu, dopóki automatyczne maszyny i całe systemy automatycznej produkcji łącznie ze zautomatyzowanymi fabrykami będą wytwarzane sposobem niemaszynowym, lecz właśnie automatycznym.

Rewolucja naukowo-techniczna jest synonimem przyszłości, przyszłość jest synonimem rewolucji naukowo-technicznej. Ludzkość bierze z rewolucją naukową - techniczną doznany ślub na dobre i na złe, bo też jest ta rewolucja - jak na razie - koegzystencją optymizmu z pesymizmem. Trzeba te zjawiska wyklądać w szkole, w różnych klasach, trzeba mówić inaczej o różnych problemach, ale trzeba. Powiedziałbym, że jest nawet pilnie potrzebny przedmiot „Rewolucja naukowo-techniczna”, a w ślad za nim niezbędny podręcznik dla różnych klas różnicowany pod względem zakresu trudności omawianych problemów. Te byłby postulat na zarazi. Oczywiście pozostaje do rozwiązania kwestia metody i dydaktyki. Myślę, że kto jak kto, ale młodzież jest tak bardzo zainteresowana przyszłością, iż ten przedmiot może okazać się najbardziej kochanym.

JERZY KOCHAŃSKI

Dawna „Nowa Elektrownia” została przebudowana na Elektrociepłownię, to znaczy, że część swej mocy daje klientom w postaci ciepła do ogrzewania i ciepłej wody. Wkomponowano ją też w inne ramy organizacyjne. Obecnie jest ona częścią Zakładu Energe-

Gospodarcze współrzędne

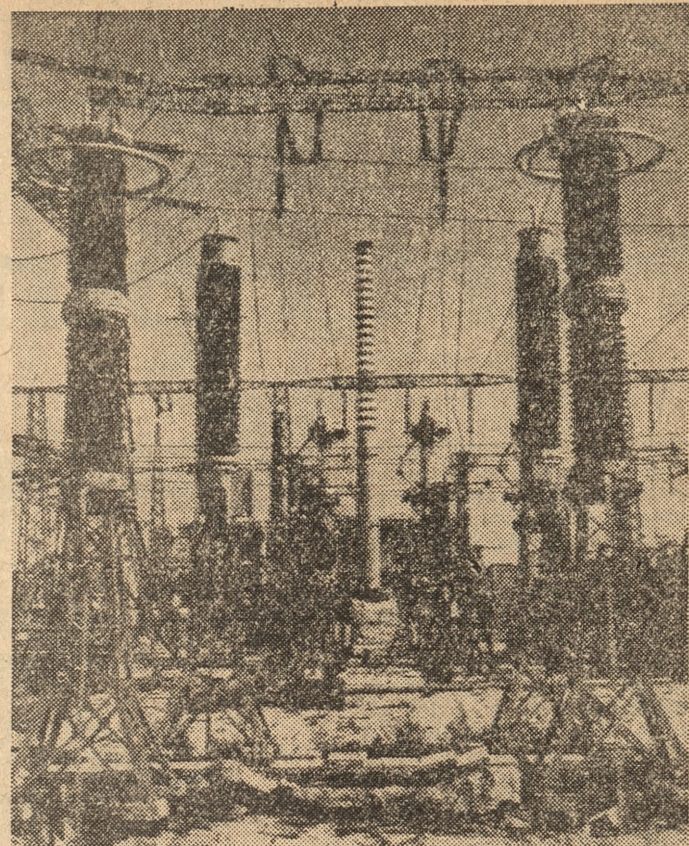
POLSKIE TEMPO I BÓL GŁOWY

Możemy już dziś bez fałszywej skromności mówić o polskim tempie. Pod względem szybkości wzrostu produkcji i dochodu narodowego prześcignaliśmy tak wiele krajów socjalistycznych, jak i kraje kapitalistyczne. Dobrze wystartowaliśmy także w roku bieżącym. W I półroczu produkcja zwiększyła się o blisko 12 proc. Jeszcze kilka lat temu 8—9 procentowy przyrost byłby potraktowany jako rekordowy. Przy naszej jakości produkcji jeden procent wzrostu oznacza wiele miliardów złotych. Meldunki nadchodzące z tere-

cej żołnierzy nieprzyjaciela i niszczyć więcej jego uzbrojenia i ekwipunku niż pozostałe 25 państw Narodów Zjednoczonych razem wziętych". **W. Churchill** — „Właśnie rosyjska armia wypuła bebechy z niemieckiej maszyny wojennej”. **Ch. De Gaulle** — „Armia Czerwona jest jednym z głównych narzędzi wyzwolenia ujarzmionych narodów”

ŚWIAT: II wojna światowa rozpoczęta w dniu 1 września 1939 r. napaścią Niemiec hitle-
rowskich na Polskę, zakończy-
ła się 2 września 1945 r. kapi-
tulacją Japonii. Trwała — 6
lat — dokładnie: 2192 dni, dzie-
łania wojenne w Europie to-
czyły się 2078 dni. Wojna objęła
swoim zasięgiem 61 państw za-
mieszkałych przez 1.700.000.000
ludzi. Działania wojenne to-
czyły się na obszarze 40 państw
Europy, Afryki i Azji o łącznej
powierzchni około 22 mln km
kw. oraz na morzach i oceanach
niemal całego świata. W
szeregach wojsk walczących
żołnierzy było 110 mlr

W ciągu 6 lat wojny zginęło ponad 30 mln ludzi — nie licząc strat poniesionych przez naród niemiecki. Najwyższe straty bezwzględnie poniósł Związek Radziecki (ponad 20 mln), Polska (ponad 6 mln), Jugosławia (1,7 mln). (PAP)



Mariaż doświadczenia i teorii daje doskonałe wyniki. Na przykład, gdy z okazji Dnia Energetyka zaczęto podsumowywać tegoroczne osiągnięcia

zędne

TEMPO I BÓ

nu rokują utrzymanie szybkie
go tempa również w drugim
półroczu.

Gdyby jednak zastanowił
się nad kosztami przyspieszone
go rozwoju, wnioski byłyby
nieco mniej optymistyczne. Do
tyczy to przede wszystkim wy
dajności pracy. Jej stosunkowa
niski poziom sprawia, że zatrud
niamy więcej pracowników niż
potrzeba. Innymi słowy: przy
tej samej liczbie osób powin
niśmy uzyskać jeszcze szybszy
przyrost produkcji niż osiąga
my obecnie.

W uprzemysłowionych krajach 80—90 proc. wzrostu produkcji zawdzięcza się wydajności pracy. My również w niektórych zakładach przemysłowych osiągnęliśmy podobne wyniki. Jednakże w skali całego przemysłu osiągnięto jedynie to, że w I półroczu w porównaniu z tym samym okresem ub. roku udział wydajności w wzroście produkcji przypadł na zwiększone zatrudnienie.

Niska wydajność pracy jest boleścią przypominającą ból głowy. Nie jest on co prawda chorobą, ale świadczy o pewnych ujemnych zjawiskach. Jedną z istotnych bolączek naszej gospodarki, rzutuającej na wydajność pracy jest niepełny wykorzystanie potencjału technicznego. Łączy się to ze zbyt powolnym dochodzeniem do projektowanej zdolności produkcyjnej nowych lub zmodyfikowanych zakładów przemysłowych. Człowiek posługujący się lepszymi maszynami i narzędziami nie zawsze jeszcze u nas produkuje więcej niż poprzednio.

W biezącym roku np. techniczne uzbrojenie jednego miejsca pracy wzrosło o ponad 1 proc. Jednakże wydajność pracy, według planów resortów przemysłowych, ma wzrosnąć w tym samym stopniu, zamiasz w daleko wyższym. Dzieje się to — pamiętajmy — w okresie kiedy sprowadzamy drogie maszyny z zagranicy, całe linie automatyczne będące krzykiem mody technicznej, kiedy budujemy liczne nowe fabryki na

Oczywiście, na te sukcesy złożyły się wysiłki wszystkich pracowników Zakładu, a nie tylko tych nadzorujących kotły i turbiny. W dobre mechanizacji i automatyzacji prac w energetyce coraz mniej ludzi bowiem pracuje bezpośrednio „przy piecach”, a coraz więcej na zapleczu: w służbie nadzorczej, konserwatorskiej, remontowej sieciowej itd.

Z okazji Dnia Energetyka
wszystkim im składamy ser-
deczne życzenia.

PIOTR CHOJNACKI

1 września 1943 r. Dywizja im. T. Kościuszki wyruszyła u boku Armii Radzieckiej na front. W przededniu bitwy pod Lenino liczyła ona około 12 tys. żołnierzy. W końcowym etapie wojny odrodzone LUDOWE

ZWIĄZEK RADZIECKI: Po wybuchu II wojny światowej liczebność Armii Radzieckiej podniesiona została do 4 mln 307 tys. żołnierzy. W trakcie wojny z hitlerowskimi Niem-

Od wrze do maj

camii, siły zbrojne ZSRR nieustannie wzrastały i w maju 1945 r. wynosiły ok. 11,5 mln żołnierzy. W czasie wojny radzieccy artylerzyści zniszczyli ponad 70 tys. czołgów nieprzyjaciela, natomiast artyleria przeciwlotnicza ponad 1600 samolotów faszystowskich. Tylko w toku operacji berlińskiej Armia Radziecka rozbiła 70 dywizji piechoty 12 dywizji pancernych i 11 zmechanizowanych. W rozstrzygającym uderzeniu, które doprowadziło do kapitulacji III Rzeszy walczyło ponad 7 mln żołnierzy radzieckich, zorganizowanych w

siedmiu frontach. Stanowiło to około 55 armii ogólnowojskowych, 6 armii pancernych, 35 korpusów pancernych i zmechanizowanych, które posiadały łącznie 15 tys. czołgów i dział pancernych, a także flotę powietrzną liczącą 13 armii lotniczych dysponujących 15 tys. sprawnych samolotów bojowych.

Armia Radziecka nazwana
została armią powszechnego

Od września 1939 do maja 1945

bohaterstwa. Podczas II wojny światowej 7 mln żołnierzy nagrodzono orderami i medalami za bohaterstwo i zasługi w walce przeciw hitlerowskiemu Niemcom. Ponad 11 tys. żołnierzy i oficerów wyróżniono tytułami Bohaterów Związku Radzieckiego. Tytuły te otrzymali m. in. 1800 artylerzystów, 350 marynarzy, 2.000 lotników i 1140 czolgistów.

O roli Związku Radzieckiego w rozgromieniu III Rzeszy powiedzieli: **F. D. Roosevelt** — „Z punktu widzenia wielkiej strategii oczywisty jest prosty fakt — Rosjanie likwidują wie-

te na najnowszej technologii. Uzyskanie z nowej techniki i technologii wszystkiego, co może ona dać, trwa u nas zbyt długo. Wynika to z wielu przyczyn, związanych głównie z organizacją produkcji, ściślej mówiąc — z pewnego niedowładu organizacyjnego.

Skoro mowa o organizacji produkcji warto także zastanowić się nad wykorzystaniem czasu pracy. Jeżeli robotnik pracuje w ciągu dnia zamiast 8 godzin jedynie 6 albo 7 godzin to przyczyny tego nie zawsze biorą się z lenistwa, ale z braków organizacyjnych: przerw w dostawie materiałów, elementów kooperacyjnych lub innych niedociągnięć.

Jakże ciężkim zarzutem pod adresem organizatorów produkcji jest fakt, że w niektórych zakładach przemysłowych nie przepracowane godziny sięgają 30 proc. nominalnego czasu pracy!

Barzo szkodliwym zjawiskiem jest także nadmierna fluktuacja pracowników. Zanim nowy pracownik przyzwyczai się do pracy, jego wydajność, nie mówiąc już o jakości produkcji, jest stosunkowo niska.

Dotkliwą bolączką jest wysoka absencja wynikająca z niskiej dyscypliny pracy, czemu sprzyja m. in. odczuwany obecnie brak pracowników, i związana z tym łatwość znalezienia pracy w innym zakładzie. Ale to jest tylko jedna strona zagadnienia. Z drugiej bowiem brak pracowników zmusza kierownictwo zakładów przemysłowych do zwiększenia produkcji przez poprawę organizacji, lepsze wykorzystanie maszyn i doskonalenie technologii.

O dalszym wzroście wydajności pracy decydować więc będzie zrozumienie tych konieczności, a w konsekwencji umocnienie pozytywnych tendencji obserwowanych w całej gospodarce narodowej.

BRONISŁAW LEVICKI

Nasza największa inwestycja morska

Port Północny

M inęły właśnie trzy lata od rozpoczęcia pierwszych prac przy budowie Portu Północnego. Wyraźnie zarysowane są już kształty falochronów. Końca dobiegają prace po głębiarskie, a miliony ton piasku, czerpane z dna basenu portowego, stanowią materiał dla przyszłych nabrzeży — terenów, gdzie do niedawna jeszcze było morze. Na tym nowym skrawku lądu widać pierwsze konstrukcje taśmociągów, rurociągów i innych instalacji, potrzebnych w wielkim porcie morskim. 16 sierpnia zawisła wiecha nad murami wywrotnicy wagonowej i rozmrzała.

Dlaczego budujemy jeszcze jeden port morski? Mamy przecież Gdańsk, Gdynię. Mamy zespół portowy Szczecin-Swinoujście. Czy nie byłoby taniej i łatwiej rozbudować jeden z istniejących już portów? Dlaczego nowy port powstaje w Zatoce Gdańskiej — najlepiej zagospodarowanym rejonie naszego wybrzeża?

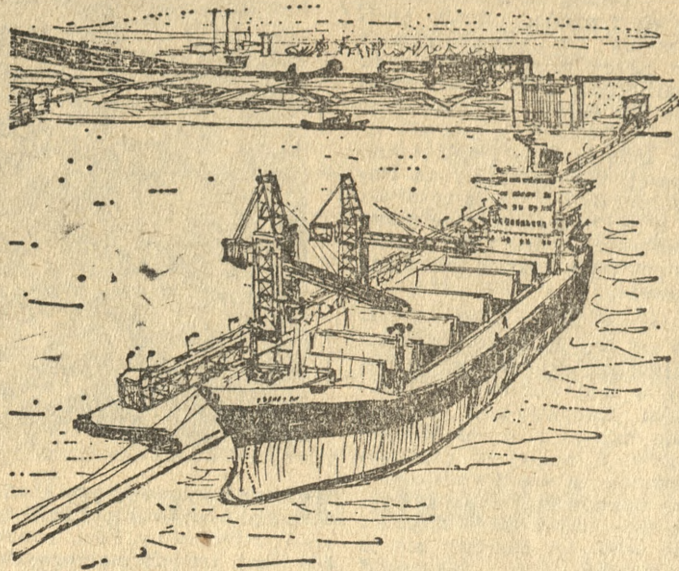
Szukając odpowiedzi na te pytania, trzeba pamiętać o dwóch regułach, obowiązujących w transporcie morskim:

- przewóz wielkich mas towarów drogą wodną jest najtańszy,
 - im większą ładowność ma statek, tym niższy jest koszt przewozu jednej tony ładunku.
- Zrozumiałe zatem staje się dążenie do zwiększania udziału floty handlowej w przewozach towarowych oraz tendencja do budowania coraz większych statków.

Statek zarabia tylko wtedy, kiedy pływa. Zyski przynosi tym większe, im krótsze są jego postoje w portach. Porty muszą być tak duże, aby mogły do nich zawijać największe, eksploatowane na danych akwenach statki i aby można było obsłużyć te kolosy w czasie nie dłuższym, jak dwa — trzy dni.

Nasze stare porty w Gdańsku i Szczecinie są za płytkie i wielkie. Również Gdynia — port w dalszym ciągu nowoczesny, ma zbyt małe baseny, aby mogły do nich wchodzić największe masowce, jakie mogą wpłynąć na Bałtyk.

Do niedawna panowała opi-



nia, że płytkie cieśniny duńskie i jeszcze mniejszy Kanał Kiloński — jedyne drogi do basenu Morza Bałtyckiego — nie pozwalają wpłynąć statkom większym, jak stutysięczniki. Obecnie, po dokonaniu nowych pomiarów głębokości oraz usunięciu kilku mielizn, wyznacza się nowe tory wodne, którymi będą mogły kursować statki większe — rzędu dwustu, trzydziestu tysięcy ton nośności.

Dużą część towarów polskiego handlu zagranicznego to ładunki masowe. Eksportujemy węgiel i siarkę. Importujemy rudy żelaza, fosfaty i zboże. Będziemy sprowadzać duże ilości ropy naftowej. Do przewozu takich ładunków coraz powszechniej stosuje się wielkie masowce i zbiornikowce. Dlatego budujemy Port Północny.

Zadecydowano, że powstanie on w rejonie Zatoki Gdańskiej, ponieważ tam właśnie najkorzystniejsze są warunki nawigacyjne dla oceanicznych oliniarzy. (Gdyby chcieli rozbudować istniejącą bazę przeładunkową masowych w Swinoujściu, trzeba by pogłębić tor wodny na Zatoce Pomorskiej o długości kilkudziesięciu kilometrów. Praca gigantyczna). Również dobra komunikacja kolejowa Gdańsk z centrum i po lądzie Polski, zaważyła na decyzji o lokalizacji portu.

Przy długim, wąskim piersi węgłowym stoi pułk masowców. W ciągu kilkunastu godzin jego ładownie zostaną wypełnione węglem, przywiezionym do portu dwudziestoma pociągami.

Rys. — autor

Port Północny budowany jest etapami. Za rok do nabrzeża węglowego przybędzie pierwszy masowiec, a w roku 1975 rozpocznie pracę baza do przeładunku paliw płynnych.

A jak będzie wyglądać ta nasza największa morska inwestycja w latach osiemdziesiątych, kiedy zakończy się ostatni — dzisiaj zaplanowany — etap gąntycznej budowy?

Na 104 hektarach powierzchni wodnej i lądowej znajdować się będą wielkie składowiska węgla i rudy, elewatory zbożowe, zbiorniki paliw płynnych, system taśmociągów i rurociągów oraz bocznicie kolejowe i urządzenia do błyskawicznego rozładunku 60-tonowych węgla rek. Nabrzeża — tak zwane pirsy — będą połączone ze składowiskami węgla i rudy taśmociągami i urządzeniami załadunkowymi o wydajności 2400 ton na godzinę. Nabrzeża przeładunku siarki zostaną połączone rurociągami z niedalekim „Siarkopolem”, skąd oczyszczona z płynna siarka popłynie do zbiorników w kadłubach statków. Podobnie z basenu paliw ciekłych ropa naftowa popłynie rurami do odległej o kilkanaście kilometrów Rafinerii Gdańsk.

Planuje się również wybudowanie we wschodniej części basenu portowego suchych doków dla stoczni remontowej i stoczni budowy wielkich statków (masowców i zbiornikowców).

Już w końcu tego dziesięciolecia porty Zatoki Gdańskiej staną się największym zespołem portowym na Bałtyku.

TOMASZ TALARCZYK

Z pracowni poznańskich naukowców

Zgłębić strukturę materii

W dniach 4 — 8 września odbędzie się w Krakowie XXIII Zjazd Fizyków Polskich. Dwa spośród 12 referatów plenarnych wygłoszą naukowcy z Poznania: doc. dr hab. Jan Słankowski mówił będzie na temat radiospektroskopii, dynamiki sieci krystalicznej, zaś prof. dr hab. Jerzy Małecki na temat metod liniowej i nieliniowej polaryzacji dielektrycznej w badaniach struktury cieczy.

Odkąd w roku 1896 fizyk angielski Joseph John Thomson, późniejszy laureat Nobla, odkrył swobodny elektron, budowa atomu przestała być tajemnicą. Tworzą one warstwy (powłoki) elektro-

P isałem dotąd o roli historii (a raczej świata — domości historycznej) w życiu społeczeństwa wskażując na jej niedoceniane często funkcje, takie jak przyczynianie się do umacniania więzi społecznych oraz kształtowania dynamicznych celów działania. Temat ten jest, jak można sobie wyobrazić, ogromny, toteż nie zarzucam go lecz jedynie zmieniam płaszczyznę jego rozpatrywania. Na dalszą główną dla mnie sprawą będzie problem roli historii (a także innych nauk humanistycznych) w zmieniającym się świecie, natomiast obecnie chciałbym zadać pytanie: jaka jesteś, historio? Jest to pytanie o stan nauki historycznej w Poznaniu, w Polsce i na świecie, a zarazem pytanie o to, co nauka historyczna „oferuje” w ogóle, co przynosi naszemu regionowi, jakim podlega zmianom, jak pomaga zmieniać świat.

Przed wszystkim musimy sobie powiedzieć, że historia jest nauką ogromnie niejednorodną, przynajmniej jeśli weźmiemy pod uwagę to, co uważa się za jej twórcę. Zalicza się do niej zarówno nowatorskie syn-tezy jak i postrzępione treściowo kompilacje eurydykcyjne przyczynki wymagające dużego nieraz kunsztu krytyki i analizy źródła jak i streszczenia pisanych w języku ojczystym sprawozdań, otwierające nowe ścieżki artykulacji i niekompetentne recenzje prac cudzych. Można by wyliczać dalej... Historycy nauki historycznej zastanawiają się nad tym, od kiedy można mówić o wykształceniu się historii już jako nauki: czy od czasów Odrodzenia (L. Valla, J. Bodin), czy od rewolucji intelektualnej XVII wieku (J. Mabillon), czy od czasów Oświecenia (Voltaire), czy wreszcie od owego „wieku historii” tzn. od XIX wieku. Dziś w obliczu rosnących zadań historii pytanie to musimy postawić ponownie tzn. zapytać o to, gdzie mamy do czynienia z nauką historyczną, a kiedy jeszcze nie. Warto bowiem stwierdzić, że niekoniecznie wszystko to co robimy (czy piszą ludzie z tytułami naukowymi) gdy występujemy w tej roli jest automatycznie nauką. Co do tego nie ma, niestety, należytej jasności, bo i kryteria nie są łatwe do sprecyzowania i przewidzieć trudno, gdzie właśnie narodzi się nowe lecz warto umówić się co do tego, by w odniesieniu do historii nie uznawać wszystkiego, co wychodzi spod piór historyków za przejaw działalności naukowej. Czasem jest to coś prenaukowego, a czasem z nauką nie mającego nic wspólnego. Z historią sprawa jest szczególna, nie trudna. Jest to bowiem nauka operująca w zasadzie

Zmieniający się świat

Jaka jesteś historio?

— przynajmniej w swej przeważającej części — językiem potocznym (lub zbliżonym do potocznego); gdy by zaś proces hermetyzacji jej języka postępował naprzód to wówczas niebezpieczne i tak byłoby różne stopnie pośrednie, którymi wyniki badań spływałyby do społeczeństwa. Jest to poza tym nauka zajmująca się całokształtem życia społeczeństwa ludzkiego we wszystkich jego przejawach, każdy z nas zaś jest człowiekiem społeczeństwa, a więc ma swe na temat tego społeczeństwa (oczywiście zwykłe aktualnego) i jego rozwoju zdanie.

Wszystko to sprawia, że mamy w nauce historii (co dotyczy zresztą nie tylko ośrodka poznańskiego i Polski) do czynienia z osiągnięciami dużej klasy (które np. sprawiają, że mówi się o polskiej szkole nauki historycznej) oraz z kontynuacją dawnych tradycji. Mało mamy, jak to powie dział ostatnio w „Kulturze” profesor Lepkowski, filozofów historii i historiologów (według jego klasyfikacji), sporo zaś opisywaczy czyli jak ich nazwał „historiografów”. Jest to po części wynikiem niezbyt przemyślanej polityki personalnej różnych katedr i instytutów („wyrobnicy” — używając terminologii Zdzisława Dudzika — nie będą nigdy dążyli do otaczania się „twórcami”) po części zaś funkcjonującej do dziś wizji nauki historycznej w świadomości wielu historyków. Jest to wizja nauki historycznej opisowej (tzn. dającej możliwie szczegółowe opisy tego co było), rozczłonkowanej przeszłości na drobne fragmenty, dążącej do tego, by z „sumy” tematów dojść do mechanizmów funkcjonowania całości (która w takim przypadku przecież nigdy całością nie będzie). Tymczasem dla spełnienia przez historię doświadczenia w warunkach szybko zmieniającego się świata roli potrzebna nauka przede wszystkim wyjaśniającej i uświadamiającej sobie swe cele tzn. nauki ogarniającej — w każdym choćby najdrobniejszym przyczynku — całość procesu historycznego. Owo „ogarnianie” całości to, rzecz jasna, nie opisywanie wszystkiego, co opisać się da, lecz umiejętne stawianie pytań, kojarzenie faktów i procesów, porównywanie i wyciąganie wniosków. Tradycyjnie na-

stawiony historyk nie zdaje sobie sprawy, że mnożenie tych samych informacji, nie zwiększa naszej wiedzy, odcina prace na podstawie ilości „zebranych” źródeł a nie dokonanej interpretacji. Archeolog zaś, który jest (lub winien być) po prostu historykiem tyle, że odleglejszych czasów (a więc po prostu historykiem starożytnym) nie wyzwolony z tradycyjnej wizji swej nauki, nie dostrzeże na przykład, że rekonstruowanie w nieskończoność tego samego typu naczyń ceramicznych (gdy przecież na podstawie zachowanego fragmentu po-trafi on powiedzieć to samo) nie prowadzi do postępu w poznawaniu przeszłości a przekształca się w sztukę dla sztuki.

Dlatego, by historia była nauką wyjaśniającą i wspólnie uczestniczącą w zmieniającym się świecie konieczne jest, by historycy (oczywiście nie znaczący to, że wszyscy w równym stopniu) opanowali teorię. Trzeba mieć uświadomioną naukową koncepcję rozwoju historycznego i jego czynników (i to nie tylko ogólną ograniczoną do kilku sloganów) bowiem tylko w ten sposób można stawiać ważne i interesujące pytania przeszłości i tylko w ten sposób najwęższe nawet „tematy” zyskać mogą rangę naukową tzn. swe miejsce w wielkich procesach i strukturach. Inaczej będziemy stawiali wiele pytań, pisali wiele, a zarazem pracowali na marginesach nauki. Bez tej naczelną zasady nie powstałyby prace historyczne Marksa, nie zostałyby na pisany „Rozwój kapitalizmu w Rosji” Lenina, nie powstałyby takie dzieła jak prace Jana Rutkowskiego (głoszącego stale jedność historii i teorii), jak „Początki Polski” Henryka Łowmiańskiego. Mimo że możemy w skali kraju powiedzieć (jak to stwierdzono m. in. na II Kongresie Nauki), że dokonany został od czasu I Kongresu przełom metodologiczny w naukach społecznych polegający na rozpoczęciu się metodologii marksistowskiej, nie oznacza to jednak, że proces ten (mam tu na myśli historię), tzn. proces powstania historii z teorią, dokonał się w dostateczny sposób. W następnych moich uwagach spróbuję zająć się nieco bliżej tymi sprawami.

prof. dr. JERZY TOPOLSKI

prof. dr. Jerzego Małeckiego, kierującego przez szereg lat Zakładem Fizyki Dielektryków (ciał nie przewodzących prądu elektrycznego) Poznańskiego Oddziału Instytutu Fizyki PAN, Zakład Fizyki Ferromagnetyków (ciał o specjalnej budowie magnetycznej, w których występuje namagnetyzowanie spontaniczne) tegoż Instytutu zajmował się problemem magnetyzmu metali, a prace teoretyczne jego kierowni-ka, prof. dr. Janusza Morkowskiego, posiadają poziom światowy. „Najmłodszym dzieckiem” Poznańskiego Oddziału Fizyki PAN był — jak dotąd — Zakład Radiospektroskopii, zajmujący się pod kierunkiem doc. dr. hab. Jana Stankowskiego badaniem budowy i własności cząsteczek atomów i jąder atomowych, tudzież ich wzajemnych oddziaływań, za pomocą widm pochłaniania i emisji fal radiowych w zakresie mikrofalowym. Najciekawsze osiągnięcia uzyskano w dziedzinie ferroelektryków. Ponieważ podobną tematyką zaj-

Sen i „tworzywa”

W iadomo powszechnie, że bielizna ze sztucznego włókna ma, obok wielu plusów, także niezbyt przyjemne własności. Zalicza się do nich jej „elektryzujące” działanie. Doświadczenia nie wykazały w sposób jednoznaczny szkodliwości noszenia odzieży ze sztucznego włókna, ale fachowcy stwierdzają jednomyślnie, że osoby mające jakiegokolwiek uczulenie powinny w miarę możliwości unikać noszenia odzieży z włókna sztucznego. Dotyczy to przede wszystkim bielizny. Wskazane jest zwłaszcza, by nie ubierać dzieci w materiały z takiego włókna.

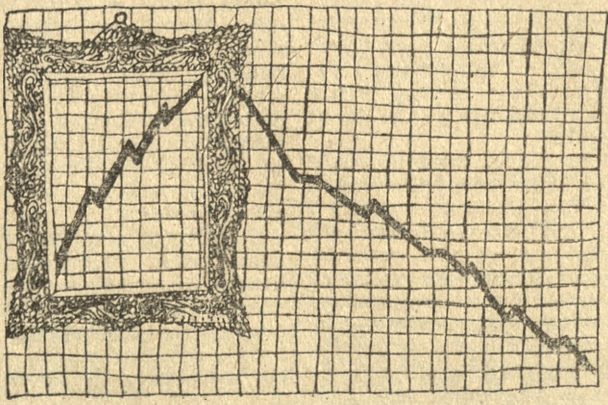
W związku z tą sprawą dr. Jerzy Szaráz, lekarz zakładowy w fabryce alunu (miejscowość Almasfüzítő) przeprowadził w

przedszkolu przyzakładowym interesujące doświadczenia. Część dzieci ubierano na popołudniowy wypoczynek w koszulki z bawełny, płótna i flaneli, podczas gdy grupa kontrolna otrzymała bieliznę ze sztucznego włókna.

Kontynuowany przez dłuższy czas eksperyment przyniósł rewelacyjne rezultaty. Okazało się, że dzieci ubrane w koszulki z naturalnych włókien szybko zasypiały, ich sen był głęboki i spokojny, budziły się wypoczęte i w dobrym humorze. Natomiast wiele dzieci z grupy kontrolnej trudniej zasypiało, niektóre spały niespokojnie, a po przebudzeniu marudziły.

PAI

HUMOR I SATYRA



Jeszcze kilka lat temu lekarza, który by mówił o możliwości zregenerowania amputowanej ręki czy nogi człowieka, potraktowano by jako marzyciela lub szarlatana. Obecnie liczące się w naukowym świecie Medyczne Stowarzyszenie Amerykańskie (AMA) zajmuje się tym problemem całkiem na serio, ba — dyskutuje się tam nawet nad realnością regenerowania nie tylko kończyn ludzkich, lecz także mięśnia sercowego.

Dzięki zastosowaniu odpowiednio dozowanego prądu elektrycznego zespół amerykańskich badaczy w Veterans Administration Hospital w Syracuse doprowadził już do odrastania tkanek amputowanych nóg szczurów i żab — zwierząt, w których tego typu regeneracja nigdy samorzutnie nie występuje. Według dr. R. Beckera, kierownika zespołu, działa nie prąd elektryczny, ale dozwolona w efekcie do zmian w utrwalonej formie hormonalnym tkankom w miejscu amputowania.

Spśród szczurów, traktowanych odpowiednio regulowanym prądem, większość wykazała daleko zaawansowane zdolności regeneracyjne w miejscach amputowanych. Jak stwierdza dr Becker, odzwierciedlały się w tkankach kostnych, chrząstki, szpik kostny, mięśnie, nerwy,

Sensacyjne eksperymenty dr. Beckera

Odcięte kończyny odrastają!

naczynia krwionośne. Wprawdzie w żadnym przypadku nie dochodziło do zregenerowania całej kończyny, jednakże żadna technika nie uzyskuje dotychczas podobnych wyników.

Działanie prądu sprawia, że w miejscach amputowania zróżnicowane komórki najpierw przekształcają się w blastocyty, embryony komórkowe, które jeszcze nie odgrywa żadnej sprecyzowanej roli. Następnie komórki te zaczynają się różnicować i tworzyć wyspecjalizowane tkanki regenerującej się kończyny.

Zdolność utracona — czy bezpowrotnie?

Podobny mechanizm można zaobserwować np. u salamander, samorzutnie regenerujących odcięte kończyny. Regeneracja zaczyna się u salamander wtedy, kiedy w okolicach rany czy odcięcia powstaje prąd elektryczny, który przekształca komórki w blastocy-

ty. Interweniuje również substancja hormonalna, prolaktyna, uwrażliwiająca komórki na prąd elektryczny. Warto tu dodać, że dr Becker, używając prolaktyny, takie uwrażliwienie uzyskał przy eksperymentowaniu z tkanką ludzką.

Dr Becker sądzi, że także ssaki w pewnym momencie ich ewolucji posiadały podobną co salamandry zdolność regenerowania, którą następnie utraciły. W wyniku ewolucji największa aktywność elektryczna organizmu ssaków skoncentrowała się w mózgu i centralnym systemie nerwowym.

Jeżeli chodzi o „instrukcję”, niezbędne do pokierowania regeneracją, to są one zapisane w komórkach, zwłaszcza w komórkach nerwowych. „Zwierzęta zdolne do regenerowania — pisze dr Becker — nie myślały nigdy. Nikt jeszcze nie widział, by zamiast odciętej łapy odwrócić się ogon lub odwrotnie. I zawsze regeneracja zatrzymuje się w momencie, gdy ostatnia komórka, niezbędna do

funkcjonowania regenerowanej części organizmu, jest już na swoim miejscu”.

U człowieka z owej zdolności „samoreparacji” pozostały pewne predyspozycje. Często wątroba ludzka regeneruje cząstki usunięte podczas operacji. Według dr. Beckera także inny organ może ujawnić zdolności regeneracyjne: serce.

Wielu badaczy stwierdziło, że prąd elektryczny przyspiesza zrostanie się złamanych kości i niektórzy lekarze wypróbują już tę technikę przy leczeniu ludzi. Dr Becker, który jest również profesorem chirurgii ortopedycznej na Uniwersytecie stanu Nowy Jork, uważa, że są to doświadczenia przedwczesne: „zastosowanie prądu elektrycznego ingeruje w podstawowy system kontroli biologicznej w organizmie, toteż może być niebezpieczne posuwanie się za daleko, kiedy nasza wiedza w tej dziedzinie jest jeszcze niska”.

Jeszcze jedna nadzieja w walce z rakiem

W doświadczeniach dr. Beckera szczególnie zainteresowanie budzi projekt użycia prądu dla zahamowania rozrostu tkanek zaatakowanych rakiem: „Jeżeli możemy przy pomocy prądu pobudzać organizm do wytwarzania nowych komórek — pisze amerykański uczonek — to warto sprawdzić, czy odpowiednio dozowany prąd nie okaże właściwości odwrótnych: czy nie powstrzyma rozwoju komórek rakowatych”.

Eksperymenty stosowane w tym kierunku przypominają słynną historię francuskiego inżyniera, Antoniego Priore’a, który do leczenia raka zastosował skonstruowane przez siebie urządzenie „elektromagnetyczne”. Uzyskane rezultaty były przez lata przedmiotem gorących dyskusji w kręgach biologów i onkologów. Oponenti poddawali w wątpliwość nawet orzeczenie znanego Instytutu Onkologii w Villejuif, które stwierdziło, że przy pomocy energii elektromagnetycznej udało się inż. Priore nie tylko wyleczyć z eksperymentalnego raka niektóre zwierzęta, lecz także w pewnych przypadkach uzyskać ich trwałe uodpornienie.

Zresztą, historia ta ma ciąg dalszy, gdyż inż. Priore otrzymał na ten typ badań poważne subwencje państwowe, a ostatnio rzecznikiem kontynuowania doświadczenia metodą inż. Priore stał się na terenie Anglii wybitny onkolog, były do radca naukowy rządu Wielkiej Brytanii, prof. Zuckermann. Uważa on, że już w niedalekiej przyszłości można oczekiwać wielu doniosłych odkryć w dziedzinie zjawisk bioelektrycznych.

MARIAN JANICKI

Racjonalizatorem można być wszędzie

Czy usprawnianie procesu produkcji jest możliwe w każdym zakładzie pracy, bez względu na charakter zajęcia, jakie się wykonuje? O opinię na ten temat poprosiliśmy Zbigniewa Teodorczyka — czołowego racjonalizatora i kierownika działu ujęcia i uzdatniania wody w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu.

— Na pewno tak — stwierdził nasz rozmówca. — W „Wodociągach” na przykład nie tylko można być racjonalizatorem, ale i trzeba. Przekonałem

się o tym podczas dziesięcioletniej pracy w MPWiK. Przez 10 lat kierowałem komórką wynalazczości i to zachęciło mnie trochę do pracy w tej dziedzinie.

Obecnie nad projektami pracujemy wspólnie, mamy stały zespół racjonalizatorski, w składzie: inż. Ryszard Nowak, inż. Julian Godyński, technicy: Ryszard Burdajewicz, Mieczysław Szlappa i ja. Wspólnie przedstawiliśmy 50 proc. ogólną liczbę projektów, zgłoszonych w naszym przedsiębiorstwie. Tylko w bieżącym roku przekazaliśmy 8 projektów racjonalizatorskich, 5 dalszych opracowujemy. Nasze projekty pozwoliły na zwiększenie wydajności ujęcia wody o 8 proc.

Z ciekawszych projektów wymienilibym jeden z ostatnich — wykonaliśmy niedawno przyrząd do otwierania i zaamykania zasuw wodociągowych. Były przedtem zasuw o napędzie elektrycznym, były szafki sterownicze, ale nie było do nich doprowadzonego prądu. Do szafek potrzebny był agregat prądowocowy, były one zawsze zawilgocone, następowywały często spiecia, w rezultacie chęć zamknięcia lub otwarcia zasuw, przez 45 min. pracowało dwóch ludzi. Obecnie energia dostarcza wózek dostawczy naszego pomysłu, z napędem spalinowym. Całość operacji, z przygotowaniem i zamknięciem lub otwarciem zasuw, trwa 15 min.

Inny projekt polegał na obniżeniu wylotów studni

zbiorczej, co zapewniło większą możliwość poboru wody z tej studni. Dzięki temu woda z naszego ujęcia jest tańsza o 50 gr za 1 m sześć, kosztuje 1,10 zł.

Każdy projekt rodzi się z trudności, na jakie napotykałyśmy w naszej pracy — kontynuuje Z. Teodorczyk. Głowimy się wówczas nad tym, co można by zmienić, poprawić. Dwa lata temu np. wydajność studni, nad którą sprawujemy pieczę, ciągle malała, mimo, że wody w gruncie było pod dostatkiem. Postanowiliśmy wymontować pompy głębinowe. Wydajność jednej studni wzrosła do 50 tys. m sześć wody. Projekt ten opracowaliśmy w ciągu miesiąca. Udało nam się szybko zastosować go w praktyce dzięki dużemu zrozumieniu ze strony kierownictwa i pracowników Powiatowej Spółdzielni Usług Wielobranżowych w Grudziądzu, producenta pomp głębinowych, którzy bardzo wówczas pomogli. Dali nam poza kolejnością 6 takich pomp. Bardzo jesteśmy zadowoleni ze współpracy z nimi.

Muszę się pochwalić, że wszystkie zgłaszane przez nasz zespół projekty są bardzo dokładnie przeanalizowane i sprawdzane. Mamy specjalistów: mechanika, dwóch inżynierów elektryków, mechanika elektryka, specjalistę od inżynierii sanitarnej. Poza tym w zakładzie jest sprzyjająca atmosfera racjonalizatorskiej atmosfery.

Notowała:

WANDA NAROŻNA



Zbigniew Teodorczyk: „Każdy projekt rodzi się z trudności na jakie napotykałyśmy w naszej pracy...”

Fot. — K. Przychodzki

muja się również fizycy UAM, w najbliższym czasie zostanie podpisane porozumienie między uniwersytetem a instytutem o prowadzeniu wspólnego studium doktoranckiego, umożliwiającego ponadto swobodną rotację pracowników między obu tymi placówkami.

Rozrzucone w tych miejscach Poznania, przy ulicach Noskowskiego, Mielżyńskiego oraz Grunwaldzkiej, zakłady te skupiały około 130 pracowników, w tym 50 naukowo-badawczych. Nowe warunki pracy stworzyły uzyskanie własnego gmachu przy ul. Smoluchowskiego 12, o kubaturze 25 tys. metrów sześć. Nowy budynek był wyposażony w „ale wykładową i sale seminaryjne, bogato zaopatrzoną bibliotekę i urządzenia socjalne. W planach następnej pięciolatki znajduje się pawilon hotelowy i obiekt socjalny, tudzież nowy budynek dla zakładu doświadczalnego „Radiopan”.

W bieżącym roku w miejsce dawnych, wspomnianych powyżej trzech „zakładów” powstały zespoły problemowe, koncen-

trujące się na zagadnieniach radiospektroskopii, fizyki molekularnej i magnetyzmu. Najlepsze w kraju wyposażenie w zakresie aparatury radiospektroskopowej wykorzystane zostało w pełni poprzez utworzenie Środowiskowego Laboratorium Badań Radiospektroskopowych, do którego zadań należą opracowywanie nowych metod badawczych, dokonywanie pomiarów i analizy wyników itp. W 1972 roku Laboratorium wykonało szereg prac usługowych m. in. dla Pracowni Analiz Instrumentalnej UAM, Katedry Chemii Rolnej AR, Kliniki Neurologii poznańskiej Akademii Medycznej (badanie tkanki mózgowej patologicznej tzn. chorej i normalnej), a także badania olejów smarnych dla potrzeb HCP. Podjęto tu również szereg prac związanych z konstrukcją nowoczesnych elektromagnesów i zasilaczy dużej mocy przystosowanych do współpracy z niiskooporowymi odbiornikami.

Od 1953 do 1972 roku pracowników zakładów Poznańskie Oddziału Instytutu opubli-

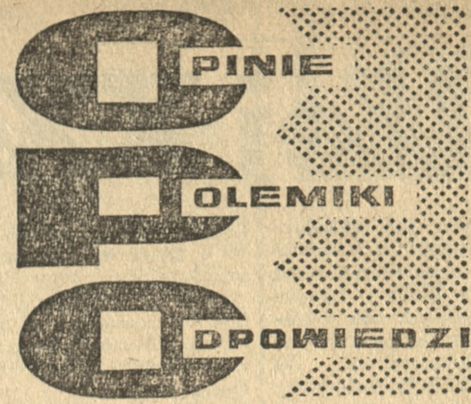
kowali 501 prac, będących wynikiem zbiorowego wysiłku. Zdaniem doc. dr hab. Jana Stankowskiego, kierownika Poznańskiego Oddziału Instytutu Fizyki PAN, właśnie system prac realizowanych zespołowo pozwala na osiąganie wyników, które się liczą nie tylko w kraju. Przeciętnie pracownicy Instytutu publikują 40-60 prac rocznie.

W Poznańskim Oddziale Instytutu Fizyki wykonywano także prace konstrukcyjne nad kompletnymi aparatami, zwłaszcza z zakresu radiospektroskopii, ujęte w węższych problemach Narodowego Planu Gospodarczego. W oparciu o te doświadczenia powstał 1 sierpnia bieżącego roku — o czym już informowaliśmy — Zakład Doświadczalny „RadioPan”, mający za zadanie budowę aparatury naukowo-badawczej dla potrzeb krajów RWPG.

Stawia to Poznański Oddział Instytutu Fizyki PAN wśród czołowych placówek kraju, i nie tylko kraju. Jest on znany od lat jako organizator o-

gólnopolskich konferencji na temat radiospektroskopii i elektroniki kwantowej (zwanych skrótowo REK); w najbliższych latach zorganizowana zostanie podobna konferencja z zasięgiem międzynarodowym; w Poznaniu też redagowane będzie specjalistyczne międzynarodowe pismo z tej dziedziny wiedzy. Poznański Oddział IF PAN od lat prowadzi żywioną współpracę z wieloma ośrodkami europejskimi. Kierownik poznańskiej placówki, doc. dr hab. Jan Stankowski, ma pełne prawo powiedzieć: „Celem naszym jest zrobiecie z Poznania światowego ośrodka fizyki molekularnej i magnetyzmu. Są ku temu warunki (mamy młodych i bardzo zdolnych ludzi, całkiem odanych prac naukowym) i — dzięki zrozumieniu tej dziedziny wiedzy m. in. przez władze Oddziału Poznańskiego Polskiej Akademii Nauk oraz partię ze strony dyrektora Instytutu Fizyki PAN w Warszawie — są ku temu środki. Reszta zależy od nas samych...”

BOGNA WOJCIECHOWSKA



Dwulicowość

W odpowiedzi na felieton o dwulicowości, opublikowany przed tygodniem w cyklu „Co o tym sądzicie”, wpłynęły do redakcji listy, z których wykorzystać możemy tylko fragmenty. Autorem wszystkich nadesłanych listów serdecznie dziękujemy.

Odnoś się często do wartości, które cię kształtują, uważaj, że stają się dzięki temu niejako automatycznie postępowymi ludźmi i światłymi obywatelami, zasługującymi na uznanie i szacunek. Co więcej, ludziom tym się wydaje, że być „za” oznacza zwolnienie z obowiązku uczciwej pracy i z potrzeby utrzymania poprawnych stosunków z ludźmi.

Ludzie tacy mogą wyrządzić duże szkody społeczeństwu, zwłaszcza, gdy zajmują stanowiska kierownicze. Ich ulgowe i tolerancyjne wymagania wobec siebie, przeradzają się w przesadne wymagania wobec innych. Tego rodzaju taktyka względem podwładnych ma oczywiście stanowić dowód wielkiej aktywności społecznej i być widomym znakiem wkładu w dzieło umacniania państwa.

Tymczasem zbyt przesadna aktywność jest często tylko parawanem, za którym realizuje się swoje wysoce szkodliwe, egoistyczne cele. Przyczyną tego rodzaju dwulicowości należy upatrywać w niedostatkach wychowania społecznego.

Intensywny rozwój nauk i techniki stworzył możliwości łatwiejszego niż kiedykolwiek wzrostu stopy życiowej obywateli. Podniósł się również znacznie poziom intelektualny społeczeństwa, ponieważ wiedzę „rozdać się” nieomal za darmo.

W tym szybkim pędzie do do brobytu zapomina się często, że skuteczne budowanie ustroju sprawiedliwego społecznego jest sprawą ludzi porządnych i uczciwych, którzy oprócz walorów intelektualnych są zdolni do poświęceń nawet dla tak pozornie błażej sprawy jak spókoje własnego sumienia i poczucie własnej godności.

Mała skuteczność walki z dwulicowością nie polega moim zdaniem głównie na trudnościach jej wykrycia. Brak reakcji na to zło ze strony ludzi uczciwych jest chyba w większości przypadków spowodowany niewiarą w zwycięstwo, obawą przed osamotnieniem i konsekwencjami.

Ponieważ działalność dwulicowców opiera się w ich przekonaniu o udalym zakłamaniu innych, skuteczności walki z tym złem społecznym upatruję w szeroko pojętej akcji jego ujawniania przy pomocy środków masowego przekazu. Uczciwa część społeczeństwa powinna być świadoma istnienia elementów hamujących postęp społeczny oraz uczelona na zło i przekonaną, że w walce z nim nie jest osamotniona, gdyż może liczyć na sprzymierzeńców.

HENRYK PUROL
Poznań

Dwulicowość opisana w felietonie jest niewątpliwie tylko hasłem wywołującym do spraw, które — czy dotyczą one naszego życia społecznego, czy osobistego — stają się często przyczyną konfliktów, rozgoryczeń, a nawet tragedii. Zwalczając je nie trudno „narazić się” i stracić „przyjaciół”. Doświadczylem już tego na własnej skórze. Uważam jednak, że tylko patrząc ludzimi świątami można poznać ich niebezpieczeństwo.

Wszędzie, szczególnie tam, gdzie pod pretekstem interesu ogółu załatwia się interes włas-

ny, trzeba protestować, mówić prawdę prosto w oczy i bronić uczciwych zasad postępowania wobec innych. Jeżeli będziemy przemilać ten szczególny rodzaj nieuczciwości, nie wytworzy się nigdy zdrowa moralna siła zbrojności. Pamiętajmy, że patrząc przez palce na nieuczciwość innych, brudzi się również własne ręce...

RAFAŁ KORTUS
Gorzów

Dwa oblicza człowieka. Sprytna, zaciekle przywiera i kryjący ją „państwo” wotwórczy” frazes... Prawdziwa obrona przed tym — tylko w działaniu zbiorowości. Można dwulicowość drugiego człowieka samemu zauważyć — ale to też można przegrać, ludzie podli są sprytni, mocni. Ale tylko do pewnego czasu. Gdy zaczyna się realizować jakaś wartość, gdy w szyscy podają się wspólnemu wysiłkowi — dwulicowcy, jeśli chcą istnieć, musi słowo wielkie, które są dla niego tylko pustymi frazesami, uznać za prawdziwe naprawdę. A to już jest coś, nawet gdy jest to tylko pozór.

ANDRZEJ MATAŁOWSKI
Poznań

Byłem kiedyś świadkiem zdekonspirowania takiego dwulicowca. Pouczal groźmił bezustannie innych, a sam popełnił, okazało się, duże nadużycia finansowe. Redaktorze, nie bardziej obłudliwego niż taki człowiek niemal skamłający o litość, o ów jak pisałeś „humanitaryzm” dla niego. Jak walczyć z takimi ludźmi? Jak ukrytą chorobę wykryć? Człowiek biegnący łatwo sprawdzić, czy ma zdrowe serce, płuca. W przypadku choroby — są lekarstwa. Tu takim sprawdzianem będzie przyspieszenie realizacji zbiorowych wartości. A lekarstwem — kompromitowanie, jeszcze raz kompromitowanie — przytępienie.

STEFAN STRZELECKI
Września

Myślę, że jednym ze sposobów zwalczania dwulicowości jest pełna jawność życia społecznego w zakładzie pracy. Ma ona doniosłe znaczenie psychologiczne, moralne i wychowawcze. Budzi i utrwalia zaufanie załogi do kierownictwa zakładu, podnosi jego autorytet. Działa również korzystnie na rzecz dobrego klimatu i stosunków międzyludzkich w zakładzie pracy. A przez to — wprawdzie pośrednio — wpływa do datnio na tok i poziom produkcji czy usług.

Ala najważniejsze — jawność życia, widoczna między innymi na tablicy ogłoszeń w zakładzie — eliminuje skutecznie wszelkie cwaniactwo i egoistyczne nadużycia — właśnie tę dwulicowość w działaniu.

T.P.
Poznań

Im krótszy list do redakcji tym większe ma szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Za strzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” — skrytka pocztowa 1074 — 60-359 Poznań.

Warta - Arkonia na Stadionie im. 22 Lipca

W związku z kontrolnymi meczami naszej kadry piłkarskiej oraz spotkaniem „Orląt” Polska — NRF, piłkarze I ligi mają w tym tygodniu przerwy, z wyjątkiem tych zespołów, które grać będą w kolejnej edycji Pucharu Polski. Tak więc na placu boju pozostali piłkarze II ligi. Reprezentant Wielkopolski w tej klasie rozgrywek — Warta, zmierzy się dzisiaj na Stadionie im. 22 Lipca ze szczecińską Arkonią. Pojedynkę tych drużyn rozpocznie się o godz. 16. Aktualnie w nieco lepszej sytuacji jest drużyna Arkonia, która po trzech kolejkach spotkań plasuje się na 7 miejscu, mając na swoim koncie 3 pkt. oraz zerową różnicę bramek (5-5). Warta natomiast zajmuje 14 miejsce z 2 pkt. i różnicą bramek 3-7. Wydaje się, że po ostatnim remisie z Hutnikiem w Krakowie, „zieloni” otrząsną się już z niebyt przyłemu nastroju, spowodowanego fatalnym występem w Lublinie i mamy nadzieję, że dzisiaj zademonstrują nam dobrą grę, popartą celnymi strzałami.

Ogłoszenie się również kolejna seria spotkań w klasie okręgowej. W Poznaniu dojdzie do interesującego pojedynku pomiędzy miejscowymi zespołami Polonii z Grunwaldem, który rozpocznie się o godz. 16.30 na boisku przy ulicy Haremskiej. Szkoda, że Warta jak i Polonia nie potrafiły wcześniej wejść w kontakt i ustalić nieco inne terminy swoich spotkań. Tak aby symulować pilki nożnej w stołowej Wielkopolski, mogli obejrzeć oba mecze. Ponadto Zastępie Konia gra z Olimpią Poznań, Sparta Szamotuły z MZKS Rawicz, Włocławek z Ostrovia, Przemysław z Płosna Kalisz, Calisia z Turmem Turek, Warta II z Błękitnymi Wronki, Stella Gniezno z Nocy Czarnych, Polonia Leszno z Obrą Kościan, Kania Gostyń z Lechem II. (s)

Wagrowiec

Spartakiada PGR-owców

Finał letniej spartakiady pracowników zakładów rolnych pow. wargowickiego, odbyty ostatnio na stadionie w Antoniewie, stał pod znakiem wyraźnej supremacji reprezentantów Kombinatu PGR Golańcz. Nadawali oni bowiem ton zmaganiom we wszystkich 8 rozegranych dyscyplinach tj. lekkoatletyce, piłce nożnej, siatkówce, szczyplorniku, piłce palantowej, strzelectwie, kreglach i ciągnięciu liny. Za zwycięstwo w punktacji ogólnej zawodów (620 pkt.) otrzymali piękny puchar; II lokatę zajęło Przedsiębiorstwo PGR Stepuchowo 466,5 pkt., a III — PGR Popowo Kościelne — 350,5 pkt. Indywidualnie najwartościowsze wyniki osiągnęli lekkoatleci — H. Brychczyński z Golańczy oraz M. Kurdelska i A. Popielski (oboje z Popowa Kościelnego). W sumie startowało 69 zawodników i zawodniczek. (bop)



NIEDZIELA 2 IX

1 7.45 — TV Kurs Rolniczy; 8.20 — Przypomnienie, radzimy; 8.30 — „Nowocześnieść w domu i zagrodzie”; 9 — „Dym w lesie” — radz. film fab. (kolor); 9.55 — Centralne dożynki — transmisja z Białogostu (kolor); 13.15 — Niedzielny koncert promienowy z Gdańska; 14.15 — Losowanie Toto-Lotka; 14.30 — „Biblioteczka” — teleturriel z cyklu „Sonda”; 15.30 — Finał Indywidualnych Mistrzostw Świata na Żużlu (kolor); 18 — „Polonia o sobie”; 18.35 — Z cyklu „Poezja polska”; 18.45 — „Bagnet na brzo”; 18.45 — „Kryteria” — felieton Władysława Loranca (kolor); 20.15 — „Kopernik” — film TVP, cz. I: „Niebo”; 20.15 — Reżyseria — Ewa i Czesław Pełtscy. W roli tytułowej — Andrzej Kopciński (kolor); 21.05 — PKF; 21.15 — „Przeboje babcin, mamy oraz moje” — program rozrywkowy; 22.25 — Magazyn sportowy.

2 16.30 — „Warszawskie pożegnania”; 16.35 — Estrada młodych muzyków; 17.10 — „Bank na Białąskiej”; 17.15 — Filmy René Claira — „Ostatni miliardier” — film fab. prod. franc. 18.40 — „Rzeźnia na Solcu”; 18.45 — „Galeria 33 milionów” — grafika Krzysztofa Skórczewskiego; 20.15 — „Dzikie wino”; 20.20 — Teatrzyk Wiecha — reż. Marian Jonkajtys; 21.10 — Estrada poetycka — „Pierwsze trudności”; 21.30 — „Dom pani Jadwigi”; 21.35 — „Giselle” — telewizyjna

Jakóbczak i Wojciechowski w kadrze na Duisburg

5 września na stadionie w Essen młodzieżowa reprezentacja polskich piłkarzy rozegra kolejny eliminacyjny mecz II młodzieżowych mistrzostw Europy z drużyną NRF.

Jego rezultat może mieć decydujące znaczenie o pierwszym miejscu w grupie V i awansie do dalszych rozgrywek. Polacy po dwukrotnym zwycięstwie nad Danią (2:0 w Esbjerg i 4:1 w Czestochowie) prowadzą w grupie bez straty punktu. Nasi najgroźniejsi rywale — piłkarze NRF również wygrali z Duńczykami na wyjeździe (2:0) i są zdecydowanym faworytem w meczu rewanżowym. Tak więc sprawa awansu rozstrzygnie się w bezpośrednich pojedynkach zespołów Polski i NRF.

Młodzi polscy piłkarze starannie przygotowują się do ważnego meczu w Essen. Trener Andrzej Strzelau sięgnął po najlepszych zawodników. Kilku z nich występuje aktualnie w pierwszej reprezentacji.

W czwartek rozpoczęło się w białym OPO ostatnie zgrupowanie. W Warszawie są już wszyscy powołani piłkarze: bramkarze — Piotr Mowlik i Andrzej Fischer, obrońcy — Antoni Szymonowski, Henryk Wieczorek, Mirosław Bulzacki, Jerzy Wyrobek, Edward Bielewicz i Stanisław Sobczyński, rozgrywający i napastnicy — Andrzej Garlej, Jerzy Kasalik, Andrzej Drozdowski, Kazimierz Kmiecik, Andrzej Szarmach, Roman Ogaza, Witold Karaś i Grzegorz Łato.

Dzień wcześniej, 4 września nasza pierwsza reprezentacja rozegra w Duisburgu sparingowy mecz z miejscowym zespołem MSV. Bedzie to kolejny sprawdzian przed meczem z Walla.

Reprezentacja Polski wystąpi — w związku z powołaniem kilku jej piłkarzy do drużyny młodzieżowej — w eksperymentalnym składzie. Do Duisburga pojedą: Tomaszewski i Kalinowski — Ostafiński, Gut, Golebiowski, Musiał, Korzeniowski — Chmielewski, Deyna, Kasztelan, Masztaler, Jakóbczak — Wojciechowski, Kapka, Gadocha, Chojnacki. (ok)

Powołanie do reprezentacji Polski na kontrolny mecz z MSV Duisburg dwóch zawodników Lecha: Romana Jakóbczaka i Włodzimierza Wojciechowskiego, jest dużym wyróżnieniem dla tego klubu i trenera Janusza Pełkowskiego.

dalekopisem

Polski żużlowiec Stanisław Kasa zajął drugie miejsce w jubileuszowym X międzynarodowym turnieju o „Złoty kask” w Jarnovicach. Zwyciężył Iwanow (ZSRR), a trzecie miejsce podzielił żużlowcy go spodarzy Verner i Ondrasik.

W 1/4 finału na międzynarodowych mistrzostwach Polski Kukal (CSRS) wygrał w czterech setach z Fihakiem (AZS Poznań) 5:7, 10:8, 6:2, 6:4. Obaj tenisiści zaprezentowali w tym pojedynku nowoczesny, szybki tenis. Jegorow (ZSRR) wygrał z Niedźwiedzkim (Legia). T. Nowicki (Legia) pewnie zwyciężył Dabrowskiego (Ball don Katowice), a Bedan (CSRS) zwyciężył Rybarczyka (Warszawianka). (ok)

nieniem dla tego klubu i trenera Janusza Pełkowskiego. Przez wiele lat, trudno było znaleźć nazwisko poznańskiego piłkarza, w składzie reprezentacyjnej jedenastki. Nic zresztą w tym dziwnego, gdyż kryzys jaki przeżywało nasze piłkarstwo było bardzo głębokie i trudno było w szeregach wielkopolskich klubów, znaleźć klasowego zawodnika.

Pierwszym, który przelamał tę niezbyt miłą tradycję, był Wojciechowski. Jego debiut w meczu z Czechosłowacją był bardzo udany, ale potem piłkarz ten mocno spuścił z tonu i nie zdołał na stałe zaaklimatyzować się w składzie narodowej jedenastki. Teraz przed Wojciechowskim otwiera się kolejna szansa i mamy nadzieję, że potrafi on ją wykorzystać. Z dużym zainteresowaniem, oczekiwac będziemy na debiut Jakóbczaka w re-

prezentacji. Zawodnik ten, od dłuższego już czasu utrzymuje się w wysokiej formie, co przyniosło mu m. in. zwycięstwo w plebiscycie na najlepszego piłkarza Wielkopolski w sezonie 1972/73, a organizowanego przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i POZPN. Jakóbczak nie mógł jednak ja koś znaleźć uznania w oczach selekcjonerów, którzy mimo niezbyt wysokiej formy etatowych pomocników, nie zdecydowali się powołać do kadry poznaniaka.

Naturalnie zdajemy sobie sprawę, że pewien związek z zakwalifikowaniem do reprezentacji narodowej aż dwóch piłkarzy Lecha, ma mecz naszych „Orląt” z reprezentacją NRF i desygnowaniem na to spotkanie kilku piłkarzy występujących dotychczas w pierwszej drużynie, niemniej jest to wielkie wyróżnienie dla poznaniackiej piłki nożnej i dobry prognostyk na przyszłość. (s)

Puchar Świata w hokeju na trawie

Hokeiści na trawie Pakistanu, Indii, NRF i Holandii zakwalifikowali się do półfinału pucharu świata. W ostatnich spotkaniach eliminacyjnych grupy „A” NRF pokonała Japonię 1:0 (0:0). Nowa Zelandia zremisowała z Kenią 2:2 (0:1), a Indie zwyciężyły Hiszpanię 2:0 (1:0). W grupie „B” Pakistan wygrał z Argentyną 6:0 (2:0), Holandia pokonała W. Brytanię 2:1 (0:0).

W turnieju kobiet NRF pokonała Holandię 1:0, Nowa Zelandia — Australię 4:0, W. Brytania — Belgię 4:0, a USA — Francję 2:0. W tabeli po 4 meczach prowadzi W. Brytania — 7 pkt, przed Australią — 6 pkt.

Zwycięstwa polskich lekkoatletów we Włoszech

Cztery zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci pierwszego dnia zawodów o memoriał Bruno Zauliego, w Cagliari. W biegu na 100 m triumfował Homziuk — 10.4; w rzucie dyskiem zwyciężył Gryzbór — 61.02; skok o tyczce wygrał Iwiński — 5.20. Podwójne zwycięstwo w walczących polskie sprinterki na 200 m. Szewińska uzyskała 22.8, a Bakulin — 23.4. Bracia Wodzyński nie sprościli w biegu na 100 m pól rekordzistom świata Amerykaninowi Milburnowi i Anglikowi Price. Milburn uzyskał 13.4. Price — 13.6 a Mirosław i Leszek Wodzyński — po 13.7. (ok)

Wyścigi — cel nr 1

Wczoraj odwiedził naszą redakcję, znakomity poznański kierowca samochodowy Adam Smorawiński. Korzystając z okazji, poprosiliśmy go o kilka informacji na temat tegorocznych startów.

W tym roku — powiedział A. Smorawiński — ograniczyłem się praktycznie do startów w eliminacjach wyścigowych samochodów mistrzostw Polski wozów tu rystycznych. Jak zapewne sympatycy sportu samochodowego się orientują, w tym roku przesiałem się z BMW na samochód Porsche-Carrera, posiadający zupełnie inne charakterystyki jazdy. Jest on znacznie słabszy i zrywniejszy niż BMW, na którym jeździłem przez wiele lat. Ponadto miałem z nowym samochodem trochę kłopotów, które na szczęście zostały zlikwidowane i między innymi dla tego startowałem w tym roku tylko w czterech rajdach, a mianowicie Monte Carlo, Dolnośląski (II miejsce w klasie generalnej za Zasada), Kormoranów oraz w sławnym Rajdzie Polskim, który wywołał tak wiele kontrowersji.

Jeżeli chodzi o samochodowe wyścigi mistrzostwa Polski, to odbyły się już dwie eliminacje w Toruniu oraz jedna w Schleitz (NRD). W Toruniu byłem dwa razy pierwszy w swojej klasie, raz zwyciężyłem w generalce, natomiast w drugim wyścigu finałowym miałem defekt. Natomiast na torze w NRD

zwyciężyłem zarówno w klasie jak i w wyścigu finałowym i obecnie po trzech eliminacjach zajmuję I miejsce.

— Ile jeszcze eliminacji rozegranych zostanie w ramach samochodowych wyścigowych mistrzostw Polski?

— W najbliższą niedzielę w Toruniu, odbędzie się czwarta eliminacja, natomiast piąta a zarazem ostatnia, przeprowadzona zostanie na autostradzie pod Szczecinem, gdzie organizatorzy wytyczyli bardzo ciekawy tor z wykorzystaniem wiaduktów nad autostradą.

Jeżeli już rozmawiamy o wyścigach samochodowych, to chciałbym poruszyć sprawę toru wyścigowego w Polsce.

Naturalnie nie musi to być

tor budowany wyłącznie dla potrzeb wyścigów, ale po prostu przy stosowaniu do tego celu pewien fragment dróg, tak jak ma to miejsce w NRD, gdzie na torze w Schleitz, bardzo umiejętnie wykorzystano znajdującą tam się sieć szos.

— A jakie są plany na rok przyszły?

— W dalszym ciągu startować będę na Porsche i podobnie jak w tym roku, nastawiam się głównie na wyścigi. Jeżeli chodzi o rajdy, to interesuje mnie start w rajdzie Safari w Afryce.

Rozmawiał: MACIEJ STABROWSKI

Adam Smorawiński i jego Porsche.



adaptacja romantycznego baletu Adolphe'a Adama (kolor); 22.30 — „Kuchenne schody”.

PONIEDZIAŁEK 3 IX

1 16.40 — Dla dzieci — „Doktor Ojbi” — film baletowy TV radzieckiej wg bałki K. Czukowskiego (kolor); 17.35 — Echo stadionu; 18 — Film krótkometrażowy; 18.20 — „Teleskop”; 18.40 — „Eureka”; 19.10 — Wypowiedź Ambasadora Demokratycznej Republiki Wietnamu z okazji święta narodowego; 20.15 — Letni Przegląd Teatru TV — Danil Granin: „Pierwszy interesant”; 21.45 — „A tu jest Warszawa” — reportaż filmowy; 22.25 — Słynne melodie z Opery „Porgy and Bess” — G. Gershwin.

2 19.10 — Wypowiedź Ambasadora Demokratycznej Republiki Wietnamu; 20.15 — „Filaosy panny Tam” — dramat wojenny — film prod. wietnamskiej.

WTOREK 4 IX

1 10 — „Kopernik” — film TVP, cz. I pt. „Niebo” (kolor); 16.40 — Telewizja Młodych: Tygodnik informacyjny TV Młodych. Klub Innych. Debiut, 5 x 5: 18.10 — W. A. Mozart — „Eine kleine Nachtmusik” — koncert w wykonaniu Orkiestry Kameralnej pod dyr. Jo sefa Vlachy; 18.45 — Film krótkometrażowy; 18.45 — „Ochrona Bałtyku” (kolor); 19.15 — Przypomnamy, radzimy; 20.15 — Filmatoka Arcydziel: „Desperaci” — film fab. prod. węgierskiej; 21.50 — „W tym samym domu” — rep. filmowy.

2 17 — „Na pogranczu” — program publicystyczny z cyklu „Śladami nowych migracji”; 17.30 — „Kurier” odc. V (ostatni) — film seryjny prod. węgierskiej pt. „Ma te Borsz”; 18.30 — „Za Odra za Łabą” — program public.; 19 — „Kwartet słowacki”; 20.15 — TV Atlas Świata; 20.45 — Z cyklu „Nowe wiersze polskie — Zbigniew Herbert”; 21.55 — 24 godziny (kolor); 21.55 — „Tylko dla wędzarki”.

ŚRODA 5 IX

1 10 — „Desperaci” — film fab. prod. węgierskiej; 12.45 — TV Technikum Rolnicze — matematyka; 13.25 — TV Technikum Rolnicze — mechanizacja rolnictwa; 16.40 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 17.10 — Dla dzieci — Maria Kownacka: „Gry masela”; 17.35 — Informacje. Towary, Propozycje; 17.55 — Muzeum Marynarki Wojennej — Reportaż z cyklu „Morskie spotkania”; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — „W laboratorium wszechświata” z cyklu „Nauka i światopogląd”; 20.15 — Film z serii „Bonanza” pt. „Ciche miasteczko” (kolor); 21.05 — Publicystyka międzynarodowa; 21.35 — „Nie ma mocnych na żołnierzy” — fragmenty koncertu finałowego VII Festiwalu Wojskowych Zespołów Artystycznych — Polczyn 73.

2 17.15 — „Pollena” — poradnik kosmetyczny; 17.20 — Nasze recenzje; 17.35 — „Kryptonim N”; — program popularno-naukowy; 18 — Telewizja Młodych: „Piosenki Ameryki Łacińskiej” z cyklu „Muzyka Młodzi Świata” (kolor); 18.25 — Świat w kamery naszych reporterów „Maski i twarze” — film dok. prod. polskiej; 18.45 — „Między morzem a ładem” — program publicystyczny; 19.10 — „Japoński Kraków” (kolor); 20.15 — Gra Orkiestra Karela Vlachy — program rozrywkowy TV czechosłowackiej; 21.10 — 24 godziny (kolor); 21.20 — „Gry” — film baletowy; 21.50 — Teatr Sensacji — Marian Renak: „Niebezpieczne ścieżki”, odc. I.

CZWARTEK 6 IX

1 10 — Dla szkół — Historia dla klas VI: „W obronie Pomorza Zachodniego”; 10.30 — Film z serii „Bonanza” pt. „Ciche miasteczko” (kolor); 14 — Matematyka w szkole — powtórzenie wiadomości o liczbach i zbiorach w ćwiczeniach; odc. I; 15.20 — TV Technikum Rolnicze — Matematyka; 15.55 — TV Technikum Rolnicze — Mechanizacja Rolnictwa; 16.40 — Dla młodych widzów: „Zrebasek” — film prod. TV radzieckiej (kolor); 17.40

— PKF; 17.55 — Z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza „Ja muszę być zbrojnikiem”. Reż. — S. Olejniczak. Wykonawcy — zespoły: „Skaldowie”, „2 + 1”, „Skalni”, „Gronie” i Regionalny Rodziny Miśniaków z Zakopanem; 18.25 — „Spotkanie w kórnickim parku”; 18.45 — Raport z budowy; 19.05 — „Przypomnamy, radzimy”; 20.15 — „Uwaga, niebezpieczeństwo!” — film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”; 21.05 — „Białe Bataliony” — reportaż filmowy; 21.35 — „To było tak” — scenariusz i reżyseria Kazimierz Krukowski.

2 17.05 — „Pojezierze Brodnickie” — program z cyklu „Krajobraz Polski” (kolor); 17.25 — Polski film dokumentalny w programie film Romana Wionczka: „Rzecz o Wiele”; 18.20 — „Zaczęło się od kiego ognia” z cyklu „Nie nowe”; — przed kamerami Szymon Kobylński (kolor); 18.45 — „Świat tworzy” (kolor); 20.15 — „Rok pelen muzyki” — program rozrywkowy prod. NRD (kolor); 21.20 — 24 godziny; 21.30 — Teatr Rozrywki „12 krzesel”, cz. II pt. „Wielki kombinator wkracza do akcji” (kolor).

PIĄTEK 7 IX

1 10 — „Uwaga, niebezpieczeństwo!” — film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”; 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Język polski; 13.25 — TV Technikum Rolnicze — Wskazówki metodyczne; 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telesfora: „Czarodziejski trójkąt”; film TVP (kolor); „List do Telesfora”; 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.50 — Sylwetki X Muzy — Barbara Rachwańska; 18.20 — „Teleskop”; 18.40 — „Za klerowności”; 20.15 — „Melodie z Jugosławii”; 20.45 — „Panorama”; 21.25 — Teatr Telewizji — Odbiór von Horvath: „Sad Ostateczny”; 22.50 — Wiadomości sportowe, sprawozdanie z finału Pucharu Europy kobiet w lekkiej atletyce — Edynburg (kolor).

2 16.50 — W Roku Nauki Polskiej — „Jeszcze raz o kole”; 17.25 — „W poszukiwaniu nowej muzy-

ki” — program z cyklu „Perspektywy muzyki”; 18.30 — Wojskowy Film Dokumentalny; 19 — Technika na wsi”; 20.15 — Scena Młodych — Kamil Cyprian Norwid; „Miłość czysta u kapieli morskich”; 21 — „Nasz gość” — koncert solistów, TV czechosłowacka (kolor); 21.40 — 24 godziny (kolor); 21.50 — „Niedokończony romans” (wieczór romansów rosyjskich).

SOBOTA 8 IX

1 10 — Dla szkół — geografia dla klas VII: „Wzdłuż wybrzeży Europy”; 10.30 i 20.45 — filmy René Claira: „Urok szatana” — film fab. prod. francuskiej; 12.15 — TV Technikum Rolnicze — Język polski; 12.50 — TV Technikum Rolnicze — Wskazówki metodyczne; 13.25 — „Z koszar i poligonów”; 13.45 — Redakcja Szkolna zapowiada; 14 — Sprawozdanie z finału Pucharu Europy w lekkiej atletyce, Edynburg (kolor); 17.35 — Telewizja Młodych — Nasz wiek: Muzyka; 18.25 — Pegaz (kolor); 19.05 — Wypowiedź Ambasadora Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej; 20.15 — „Sopot-73 — Władimir Baglajenko — recital (kolor); 22.35 — Wiadomości sportowe i kronika z zawodów lekkoatletycznych o Puchar Europy mężczyzn, finały (kolor); 22.50 — „Gwiazdy nad Dunajem i Welta” — program muzyczno-estradowy.

2 17.05 — „Huta Legnica” — program z cyklu „Wizyty”; 17.35 — „Jadę mam serce do ciebie” — pieśni biesiadne i miłosne XVII wieku; 18.15 — „Zamek w Bratysławie” — film dok. prod. czechosłowackiej (kolor); 18.50 — „Fau-na Wysp Galapagos” — film seryjny amerykańsko-kanadyjski, odc. VI pt. „Pozwólmy im żyć” (kolor); 20.15 — „Chciałem, by Warszawa była wielką” — program dokumentalny; 20.55 — „Sykamy przeboje polskich nagrań” (kolor); 22.10 — Program II proponuje; 22.20 — „Co wieczór o jedynastej” — film fab. prod. radzieckiej; 23.35 — 24 godziny (kolor).

NIEDZIELA 9 IX

1 7.45 — TV Kurs Rolniczy (kolor); 8.20 — Przypomnamy, radzimy; 8.30 — „Nowocześnieść w domu i zagrodzie”; 9 — Dla młodych widzów — „Niezwykłe przygody Inokentia zwanego Kieszka”, cz. I filmu prod. radzieckiej (kolor); 10.05 — „Antena” — informacja o programach radiowych i telewizyjnych; 10.20 — Z cyklu „180 000 kilometrów przygód”, odc. II pt. „Przez Meksyk” (kolor); 10.55 — Niedzielny Koncert Promienowy z Pragi (kolor); 12.10 — „Przemiany”; 12.40 — Dla dzieci — „Co to jest konkurs” — zabawa; 13.25 — „Interstudo” — magazyn informacji o krajach socjalistycznych; 14 — Losowanie Toto-Lotka; 14.20 — Uroczysta promocja oficerów z okazji 30-lecia IWP; 15 — Sportowy Magazyn Sprawozdawczy, w tym: sprawozdanie z finału zawodów lekkoatletycznych o Puchar Europy mężczyzn (Edynburg); 17.15 — Z cyklu „Poezja Polska” — Julian Tuwim (Kwiaty polskie); 17.35 — Przekroje wielkich miast — program rozrywkowy prod. NRD (kolor); 18.30 — Kazimierzowski korowód — felieton filmowy (kolor); 19 — Film muz. TVP — „Gościniec”; 20.15 — „Kopernik” — film TVP pt. „Ziemia”, cz. II (kolor); 21.15 — PKF; 21.25 — „25 lat z „Trybuna Ludu” — program estradowy; 22.25 — Magazyn sportowy.

2 17.05 — Filmy studyjne — „Na los szczęścia Baltazarze” — film fab. prod. francuskiej; 18.40 — „Galeria 33 milionów” — rzeźba Adama Myjaka (kolor); 20.15 — „Koncert w porcelanie” — program rozrywkowy TV NRD; 21.20 — Scena na Monodram — Maria Kuncewiczowa: „Płacz się czasy, miejsca, narody, kleski” — wg fragmentów „Natury”.

CODZIENNE W programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30. (a)

ZAKŁADY NAPRAWCZE
TABORU KOLEJOWEGO
im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu,
ul. Robocza nr 4

PRZYJMĄ UCZNIÓW CHŁOPCÓW

do nauki w Przyszkolowej
Zasadniczej Szkole Zawodowej

W zawodach:

- tokarz,
- stolarz,
- kowal,
- ślusarz - spawacz,
- modelarz - odlewnik,
- formierz - odlewnik.

Nauka trwa 3 lata i jest wliczana do stażu pracy.

W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

- w I roku — 150 zł,
- w II roku — 320 zł,
- w III roku — 600 zł plus premia do 20 procent.

Niezależnie od poborów uczniowie otrzymują następujące świadczenia:

- Od pierwszego roku nauki bezpłatne bilety kolejowe, bezpłatną opiekę lekarską, oraz odzież ochronną.
- Od drugiego roku nauki deputat węglowy wartości 165 zł miesięcznie i pełne sorty mundurów.

Po ukończeniu nauki, uczniowie mają zatrudnienie w wyuczonym zawodzie w ZNTK.

Dla chętnych istnieje możliwość skierowania do Technikum Kolejowego MK dla Pracujących.

Kandydaci zgłoszą się do ZNTK — Poznań, ul. Robocza 4, Dział Kadr i Szkolenia, pokój nr 12, od godz. 9—12 (tel. 572-21, wewn. 56-08).

Zakłady nie posiadają internatu, jednak mogą zgłaszać się kandydaci, którzy zamieszkują w granicach 40 km poza m. Poznaniem, na codzienny dojazd. Uczniowie zamieszkowi otrzymują bezpłatne bilety na codzienny dojazd do szkoły.

6239-K1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

w Poznaniu,

ul. Kościuszki 57 - telefon 594-86 i 548-47

ORGANIZUJE

ZAOCZNE (KONSULTACYJNE) KURSY:

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (na robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach);
2. wiejskich rzemieślników budowlanych;
3. kroju i modelowania dla czeladników i mistrzów;
4. kierowców mechaników samochodowych;
5. kresleni technicznych w grupie budowlanej i mechanicznej.

Konsultacje odbywają się w Poznaniu w niedzielę.

Pierwsze konsultacje odbędą się o godzinie 8 w następujących terminach:

- 2.9.73 — dla elektryków, stolarzy, cieśli, kresleni technicznych w grupie budowlanej i mechanicznej;
- 9.9.73 — dla metalowców, kierowców mechaników samochodowych;
- 16.9.73 — dla krawców, malarzy, fryzjerów;
- 23.9.73 — dla murarzy, kucharzy, kelnerów, piekarzy, cukierników, weldniarzy;
- 30.9.73 — dla zdunów, dekarzy, szklarzy, kamieniarzy, tapicerów, złotników, zegarmistrzów, kominiarzy — zawodów różnych.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu w godzinach od 8—20.

5413-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH Fabryki Obrabiarek Specjalnych „PONAR - WIEPOFAMA”

im. Aleksandra Kowalskiego w Poznaniu,
ul. Janickiego nr 22

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych

w roku szkolnym 1973/1974

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Do Zasadniczej Szkoły Zawodowej przyjmowani są kandydaci w zawodach:

- tokarz — chłopcy, dziewczęta;
- frezer — chłopcy, dziewczęta;
- szlifierz — chłopcy;
- mechanik maszyn — dziewczęta.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują następujące wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 150,— zł,
- w II roku nauki — 320,— zł,
- w III roku nauki — wynagrodzenie według I grupy zaszczerowania osobistego, około 800,— zł.

Absolwenci ZSZ mogą ubiegać się o przyjęcie do Zakładowego Technikum Mechanicznego.

Kandydaci do ZSZ przyjmowani są bez egzaminu.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat szkoły, codziennie w godz. od 11—17 przy ul. Janickiego 22, telefon 463-32.

W sekretariacie pobiera się specjalną kartę zgłoszeń na podstawie której kompletuje się wymagane dokumenty.

6237-K1

W. P. T. O. W. P. H. Ob. M. H. D. Art. Spożywczymi

ZAPRASZAJĄ NA

KIERMASZ SZKOLNY

W DNIU 2 WRZESNIA, tj. NIEDZIELA — NA PLACU WOLNOŚCI,

w godzinach od 9—13.

POLECAMY:

FARTUSZKI I BLUZY SZKOLNE — KONFEKCJE — DZIEWIARSTWO — TEKSTYLIA — GALANTERIE — OBUWIE oraz SŁODYCZE I NAPOJE CHŁODZĄCE.

ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

6335-K1



Szczęście nie przychodzi na zawołanie, lecz sprzyja wytrwałości — więcej kuponów na podwójne losowanie w „KOZIOŁKACH” — większe szanse na wygranie samochodu „Syrena 105” oraz premii pieniężnych.

6286-K1

UWAGA, ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Jeżeli pragniesz wyuczyć się atrakcyjnego zawodu, zgłoś się do

BIURA CECHEU RZEMIOŁ BUDOWLANYCH

w Poznaniu, ul. Stalingradzka 22, telefon 538-35

celem otrzymania skierowania do warsztatów rzemieślniczych — dla podjęcia nauki w następujących zawodach:

- betoniarz,
- blacharz,
- brukarz,
- cieśla,
- dekarz,
- garncarz,
- instalator
- kamieniarz,
- sanit. i ogrzew.,
- kominiarz,
- lakiernik,
- listernik,
- malarz - tapeciarnik,
- murarz,
- studniarz,
- szklarz,
- sztukator,
- witrażownik,
- zdun i budowa pieców piekarniczych i cukierniczych.

Nauka zawodu trwa od 2—3 lat.
Uczniowie młodociani otrzymują wynagrodzenie od 260,— do 600,— zł miesięcznie.
Uczniowie z ukończonym 18 rokiem życia otrzymują od 600,— do 1.000,— zł miesięcznie.

Uczeń młodociany zobowiązany jest do ukończenia 2-letniej Zasadniczej Szkoły Rzemiosł Budowlanych, natomiast młodzież z ukończonym 18 rokiem życia — kierowana będzie na półroczny kurs do Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu.

5877-K1

UWAGA ZBIERACZE ZIOŁ!

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”
skupują bez ograniczenia:

OWOC RÓŻY DZIKIEJ I JARZĘBINY

i płać za 1 kg surowca (w I gat.) na terenie woj. poznańskiego

- owocu róży w stanie suchym — 20,— zł
- owocu róży w stanie świeżym — 7,— zł
- owocu jarzębiny bez baldachów w stanie suchym — 16,— zł
- owocu jarzębiny bez baldachów w stanie świeżym — 4,— zł
- owocu jarzębiny w baldachach w stanie świeżym — 2,50 zł

PONADTO PZZ „HERBAPOL” KUPIĄ KAŻDE ILOŚCI:

- Ziela dziurawca — w cenie 12 zł za 1 kg surowca suchego w I gat.
- Ziela bratka polnego w cenie 20 zł za 1 kg surowca suchego w I gat.
- Kwiatu kocanki — w cenie 25 zł za 1 kg surowca suchego w I gat.

Dostawy surowców świeżych przed zbiorem należy uzgadniać z niżej podanymi oddziałami.

Blizszych informacji odnośnie suszenia i dostaw surowców świeżych i suszonych udzielają wszystkie punkty skupu ziół podległe oddziałom:

- w Poznaniu, ul. Wojska Polskiego 56 — tel. 453-52 lub 595-38
- w Lesznie, ul. Okrężna nr 4 — tel. 28-47
- we Wrześni, ul. Lenina nr 27 — tel. 318

6275-K1

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH
Poznań, ul. Hawelańska 10

ZAKUPI KAŻDĄ ILOŚĆ KAMIENIA NARZUTOWEGO (polnego)

od spółdzielczych i państwowych jednostek
rolniczych oraz gospodarstw indywidualnych.

CENA ZAKUPU:

- loco skład odbiorcy 140,— zł za 1 m³
- loco skład dostawcy 70,— zł za 1 m³
- lub 70,— zł za 1 tonę
- lub 35,— zł za 1 tonę

Oferty prosimy kierować pod naszym adresem, względnie pod adresy:

- Obwód Drogowy nr 1 Poznań, ul. Dąbrowskiego 247
- Obwód Drogowy nr 2 Iwona, poczta Kostrzyn Wlkp.
- Obwód Drogowy nr 3 Środa Wlkp., ul. Nekielska 2
- Obwód Drogowy nr 4 Rogalinek, poczta Świątniki n/W.

6198-K1

Komunikaty

Zarząd Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu — zawiadamia pasażerów korzystających z usług przewozowych KSK, że z dniem 1. IX. 1973 roku

LIKWIDUJE SIĘ następujące kursy:

- o godz. 4.50 — Poznań — Rogoźno — w dni robocze
- o godz. 10.00 — Szamotuły — Oborniki — w dni świąteczne
- o godz. 19.40 — Poznań — Duszynki — w dni świąteczne

Natomiast URUCHAMIA SIĘ kursy:

- o godz. 6.10 — Chojno — Wronki — w dni świąteczne
- o godz. 20.00 — Szamotuły — Krzeszkowice Duszynki — w dni świąteczne
- o godz. 10.10 — Oborniki — Stobnica — Oborniki — w dni świąteczne
- o godz. 21.00 — Poznań — Oborniki — w dni świąteczne

6373-K1



„MOTOZBYT” oferuje rumuński samochód osobowy „marki Dacia 1300”

PRODUKOWANY NA FRANCUSKIEJ LICENCJI
„RENAULT R 12”

„Dacia 1300” to:

- NOWOCZESNA KONSTRUKCJA
 - silnik o mocy 54 KM DIN i pojemności 1289 ccm
 - zamknięty układ chłodzenia
 - szybkość maksymalna 140 km/godz.
 - napęd na przednie koła
 - opony radialne
 - hamulce tarczowe na przednie koła
 - regulator siły hamowania kół tylnych
 - bezpieczna kolumna kierownicy
 - ekonomiczne zużycie paliwa
 - 7 litrów na 100 km, przy szybkości 80 km/godz.
- WYSOKI KOMFORT JAZDY
 - nadwozie 5-osobowe, 4-drzwiowe
 - estetyczne, idealnie wyciszone wnętrze
 - wygodne, uchylne i rozkładane fotele
 - niezakłócony odbiór radiowy
 - doskonała, regulowana wentylacja wnętrza
 - wybitnie wydajne ogrzewanie
 - pojemny bagażnik

CENA 170.000,— ZŁ.

Przedpłaty w pełnej wysokości przyjmuje
„Motozbyt”, Poznań-Antoninek, nr konta 1231-8/17-4094.

O kolejności realizacji decyduje data wpłaty.

NABYWCOM ŻYCZYMY SZEROKIEJ DROGI.

6330-K1

Praca • Nauka

Mężczyznę, kobietę, przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 5008g

Przyjmie ucznia tapicerskiego. Jaroski, Mostowa 37. 1894g

Gospośia, dochodząca, do 3 dorosłych osób. Adwokat Stefankiewicz, ulica Ratajczaka 31 m. 9. 4432g

Potrzebna pomoc domowa, dochodząca lub na stałe. Poznań, Promienista 95 m. 7, od godz. 17. 2162g

Autowulkanizacja przyjmie ucznia lub młodego pracownika. Poznań - Górny, Czechosłowacka 187. 4735g

Przyjmie ucznia w zawodzie zegarmistrzowskim. Najchętniej z prowincji. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4646g.

Krawca lub krawcową — do szycia damskich płaszczy — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5289g.

Pomoc domowa, dochodząca na 2 × w tygodniu — potrzebna. Zgłoszenia: Głogowska 99 m. 18, po godz. 16. 5326g

Palacza oraz kobiety i mężczyzn do pracy w ogrodnictwie przyjmie. Majakowskiego 199. 5035g

Ucznia do piekarni - cukierni oraz piekarską z utrzymaniem zatrudnienia. Poznań, Garbary 65. 4337g

Rutynowanego przedstawiciela na portrety przyjmie. Warunki pracy stałe. Józef Nowacki, Puszczykowo, ul. Spokojna 5. 4358g

Potrzebny pomocnik blacharza samochodowego i ucznia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4386g.

Czeladnika i ucznia przyjmie stolarnia, ul. Strzelecka 13. 4371g

Uczeń do piekarni, cukierni, potrzebny. Wawrzyniaka 6. 4191g

ZAKŁADY URZĄDZEŃ DZWIGOWYCH
w Poznaniu,
ul. Kościelna nr 19

OGŁASZAJĄ DODATKOWY NABÓR KANDYDATÓW

do nauki zawodu w specjalności:
elektromechanik urządzeń dźwigowych.

Nauka trwa 3 lata.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Zasadnicza Szkoła Elektryczna - Poznań,
ul. Winklera nr 9/11.

6332-K1

Zarząd Gminnej Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska”
w Murowaniej Goślinie

zawiadamia członków, którzy wyprowadzili się poza teren działania spółdzielni — że

WYKREŚLENI ZOSTANĄ Z REJESTRU CZŁONKÓW

Zarząd GS oczekuje od tych członków, a również od spadkobierców zmarłych członków, za dysponowania należności z tytułu udziałów i oprocentowania, do dnia 31 października 1973 roku.

Równocześnie komunikuje się, że po upływie trzech lat od daty ogłoszenia o wykreśleniu, roszczenia o wypłatę tych należności ulegają przedawnieniu.

2182-K2

GINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Sompólnie
powiat Koło

ZAKUPI MASZYNĘ ELEKTRYCZNĄ DO LICZENIA (sumator)

od przedsiębiorstw uspołecznionych
lub prywatnych — z importu.

2183-K2

Przetargi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego PZZ w Poznaniu - Zakłady Zbożowo-Młynarskie w Szamotułach, ulica Młyńska nr 7, telefon 501-503 — ogłaszają **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie następujących robót budowlanych w magazynie zbożowym w Nowym Tomyślu, ulica Zbąszyńska 1/3:

- podwyższenie jednego piętra budynku magazynu,
- wykonanie fundamentów pod jeden zbiornik z blachy falistej ocynkowanej,
- wykonanie fundamentów pod kosz metalowy najezdny do zboża.

Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dziale Technicznym.

Termin rozpoczęcia robót — 15 września 1973 roku, zakończenia — 15 października 1973 roku. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, po czym nastąpi komisyjne ich otwarcie.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegając prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2220-K2

OKAZJA! SPRZEDAMY

— **OBRZYNKI DĘBOWE** w cenie 73,— zł za 1 m przestrzenny oraz

— **TARCICE I WIORY DĘBOWE** — bezpłatnie.

Odbiór własny.

Blizszych informacji udzieli Dział Adm. - Handlowy Okr. Spółdz. Pracy Usług Komunikacyjnych i Różnych „Uniwersum” — Poznań, ul. Działowa 4 — tel. 527-93. 6210-K1

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” - Poznań, ul. Żeromskiego 13/15 — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- st. referenta d/s bhp — wykształcenie średnie plus praktyka,
- kierownika paczarni — wykształcenie średnie plus praktyka.

Warunki pracy do omówienia w komórce kadr — pokój nr 38. 6356-K1

Poznański Kombinat Budowy Domów - Przedsiębiorstwo w Budowie, Poznań - Suchy Las — zatrudni zaraz:

- 2 mistrzów ślusarskich — instruktorów zawodu,

oraz w Oddziale Wykonawstwa Budowlanego na terenie budowy w Suchym Lesie:

- murarzy,
- cieśli,
- montażystów elementów wielkopłytowych,
- instalatorów,
- posadzkarzy,
- operatorów sprzętu budowlanego lekkiego i średniego,
- robotników.

Dla pracowników zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia — Poznań, ulica Ogrodowa nr 12, pokój 507. 6364-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemianniczego Luboń k. Poznania — przyjmie zaraz

mężczyzn powyżej lat 18 do pracy w produkcji i oddziałach pomocniczych — na kampanię.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy i stołówkę.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie ochronne.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Wlkp. Przeds. Przem. Ziemi. Luboń k. Poznania i Zakłady Produkcyjne w Pile i we Wronkach. 2179-K2

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

wynajmie. na okres do końca br.

DWA POKOJE

na pomieszczenia biurowe.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6246-K1.

Na każdą pogodę!



2222-K2

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Szamotułach, ul. Powstańców Wielkopolskich 51 - telefon 576

zawiadamia, że na terenie powiatów Szamotuły, Międzybóże i Oborniki

PROWADZI SKUP KAMIENIA NARZUTOWEGO (POLNEGO)

od Państwowych Gospodarstw Rolnych, Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych i właścicieli gospodarstw prywatnych.

CENA KUPU za 1 m³:

— loco skład dostawcy wynosi — 70,— zł,

— loco skład odbiorcy wynosi — 140,— zł.

Blizszych informacji w sprawie skupu udziela dział zaopatrzenia REDP - Szamotuły. 2240-K2

Praca Nauka

Przyjmę pomoc do dziecka. 27 Grudnia 11 m. 5. 4373g

Przyjmę murarzy na stałe do pracy. Osiedle Plewiska, ul. Świecickowa 42. po godz. 18. 4426g

Pilnie potrzebna pomoc domowa do 2 starszych samotnych osób — zgłoszenia: ul. Matejki 65a m. 7, godz. 15-17. 4435g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunek mieszk. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4365g.

Tęców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 4749g

Kupno Sprzedaż

Pocztówki, albumy dawne kupię. Poznań 37, skr. pocztowa 5. 4155g

Sprzedam sztucze srebrne, nowe. Tel. 706-99. 5060g

Sprzedam wózek biżnierz — głęboki i spacerówkę. Winogrody, ul. Pasieka 15. 2955g

Sprzedam maszyny stolarskie łącznie z wyrówniarką, w bardzo dobrym stanie. Henryk Ryl, Parczew nr 1, poczta Sieroszewice, pow. Ostrów. 4929g Ost.

Sprzedam Jawę CZ-175. Os. Wielkiego Października 3 m. 43. 4273g

Sprzedam zbiór znaczków PRL, Rosja, Węgry, Olimpiady. Poznań, ul. Grochowska 131 m. 22, godz. 16-21. 2297g

Sprzedam motorówkę 4-osobową, nowy silnik Wicher 25 KM. Informacje: Jarocin, tel. 902. 773p

Dentystyczny gabinet sprzedam okazjnie. Tel. 424-64. 5114g

Samochody

Trabant, Wartburg, Syrena — szybko i solidnie naprawiamy w Zakładzie nr 19 PSPUW, Bogdan Witkowski, Junikowo - Osiedle Plewiska, ul. Grunwaldzka 70, przy torze kolejowym. 4546g

Sprzedam Skodę 1000 MB de Luxe, stan bardzo dobry. Informacje: telefon 601-47, po godz. 18. 5327g

Sprzedam Fiat 1500, fabrycznie nowy. Luboń, tel. 94. 5049g

Skodę 1000 MB, 1969, sprzedam. Poznań, Winogrody 144 m. 4, po 16. 4922g

Trabant Serwis, Naramowice — zawiadamia PT Klientów, że w okresie września — warsztat będzie nieczynny z powodu urlopu. 5142g

Syrenę zmodernizowaną, cena 45.000 zł, fortepian „Setlera”, 12.000 zł — sprzedam. Niewiadomski, Parkowo, pow. Oborniki. 777p

Sprzedam Adlera-Primus, rocznik 1935. Tel. 554-38. 3379g

Trabanta 601 — sprzedam, bardzo dobry stan. Wągrowiec, Kolejowa 34. 4541g

Sprzedam Syrenę 103. Luboń 1, Faustmana 7. 4953g

Lokale

Kraków — zamienię spółdzielcze mieszkanie typu M-2 (30 m², jasna kuchnia, balkon, II piętro) — na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3652g.

Pan poszukuje samodzielnego pokoju (Sołacz lub okolice). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 582g.

Przyjmę panią na pokój. Ul. Leszczyńska 81. 3657g

Zamienię pokój w Czeszynie — na pokój w Poznaniu lub Wrześni. Oferty „Życie Czeszochy”, Kilińskiego 40, pod 295738. 2144-K2

Małżeństwo (członkowie spółdzielni), poszukuje pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3813g.

Ucznia 16 I. (liceum lub technikum), przyjmę na wspólny pokój z rówieśnikami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3781g.

Przyjmę na pokój panią pracującą. Ul. Dąbrowskiego 328a. 3677g

Kupię mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3814g.

Młode, bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju, pokoju z kuchnią lub kawalerki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5175g

Kupię lub wynajmę kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5164g

Pokój, kuchnia, I piętro, nowe budownictwo — zamienię na samodzielne trzypokojowe z przynależnościami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4870g, wzgl. tel. 212-88.

Zamienię samodzielne mieszkanie 2,5-pokojowe — przynależnościami, piec, na podobne 1-pokojowe, duże do pierwszego piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3571g.

Młode małżeństwo studentki poszukuje pokoju od września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4870g, wzgl. tel. 212-88.

Małżeństwo studentki — poszukuje pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3652g.

Studenta lub ucznia pracującego, przyjmę na pokój. Ul. Kilińskiego 9 m. 23. 3682g

Kupię mieszkanie własnościowe 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3685g.

Gorzów Wlkp. I Zamienię M-2, ul. Stoleczna, nowe budownictwo — na podobne lub na stare budownictwo w Poznaniu. Adres: Leonard Żurawski, Gozów Wlkp., ul. Stoleczna 56 m. 13. 3688g

Zamienię M-4 spółdzielcze, II piętro, Winogrody — na równorzędne Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3703g.

Zamienię spółdzielcze M-2 (26 m²), gaz, c. o., łazienka, nowe jeszcze nie zamieszkałe w Tychach — na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3704g.

Przyjmę na wspólny pokój — od godz. 17. Poznań - Jeżyce, Młodowa 25. 3705g

Młode małżeństwo z dzieckiem, pilnie poszukuje pokoju nieumeblowanego z kuchnią w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3723g.

Emerytka samotna, poszukuje pustego pokoju z kuchnią lub bez, ewentualnie kupi wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3741g.

CECH RZEMIOSŁ RÓŻNYCH w Poznaniu

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

do nauki zawodu

w rzemieślniczych zakładach

w specjalnościach:

piekarz — nauka trwa 2 lata,

cukiernik — nauka trwa 3 lata.

Zgłoszenia kandydatów z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego, przyjmuje oraz udziela bliższych informacji biuro Cechu Rzemiosł Różnych w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 108/112, I ptr., pok. 18 — tel. 594-14 (codziennie w godz. 7.30—15, soboty 7.30—12). 6314-K1

Przyjmę na pokój uczennicę. Wiadomość: telefon nr 302-97, po godz. 15, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3698g.

Zamienię atrakcyjnie położone mieszkanie w Sołcu o pow. 90 m² — na M-4 lub M-5 w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3710g.

Nieruchomości

Sprzedam domek z ogrodem. Plewiska, ul. Kreta 4. 5243g

Sprzedam 3,85 ha ziemi, 8 km od granicy Poznania, przy szosie Obornickiej. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4864g.

Domek z ogródkiem dla większej rodziny w Poznaniu, lub okolicie Poznania, do 250 tys. zł. Kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3686g

Sprzedam korzystnie domek jednorodzinny z ogrodem, 2 km od Wrześni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5226g.

Gospodarstwo 12 ha, świątynia — woda (przystanek PKS na miejsciu, 4 kilometry od miasta Sierakowa) — sprzedam lub zamienię na dom w mieście. Czesław Kowalik — Kaczków, poczta Sieraków, pow. Międzybóże. 772p

Sprzedam domek piętrowy z ogrodem, Junikowo przy tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5139g.

Dom 2-piętrowy, domek piętrowy — razem sprzedam. Lewicka, Gniezno, Roosevelt 76. 775p

Zgubiono dowód rejestrujący przyczepy nr P-199-99. Edmund Królik — Grodzisk, ul. Nowotomyska 46. 771p

Wymiana obcasów, krótkie terminy. Pracownia Obuwia, St. Siankowski, Dzierżyńskiego 82. 2279g

Greplujemy wełnę, szmaty wełniane — na koldry. Maria Butowska — Rawicz, Wały Marchlewskiego 10. 774p

Wynajmieszalnia najmniejszej garderoby słubnej, welonów oraz nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 3090g

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Uwaga — Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka”. Gdynia, ul. Migaj 35, tel. 81-963. Gdynia i skrytka pocztowa 105 Informacje przesyłamy po nadstaniu opłaty zł 10,— lub równoważności w znaczkach pocztowych. 2157-K2

Dnia 29 sierpnia 1973 r. zmarła w wieku 70 lat, kol.

LEONTYNA MANACZYŃSKA

emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej w Obornikach

W ciągu 35-letniej pracy nauczycielskiej, wyróżniała się ofiarnością, sumiennością oraz wielkim umiłowaniem szkoły i młodzieży.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 września br., o godz. 16 w Obornikach.

Wydział Oświaty i Wychowania oraz Kultury Powiatowa Rada Zakładowa ZNP w Obornikach. 5239g

Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 28 sierpnia 1973 r. zmarł nagle mój kochany ojciec

MARIAN LASKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 1 września br. o godzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 5233g

Dnia 31 sierpnia 1973 r. zmarła nagle mój kochana żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia

JOANNA MARCINIĄK

z domu ŁAWNICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie. (Główna),

o czym zawiadamia w smutku pogrążona rodzina

Poznań, Warszawska 123 m. 4. 5307g

Bezpieczna droga do szkoły

Nadchodzi nowy rok szkolny. Pojutrze miliony uczniów rozpoczyna swoją codzienną wędrówkę z domu do szkoły i z powrotem. Ulice i szosy stają się miejscem niebezpiecznych spotkań dzieci z pojazdami samochodowymi.

Wiele czyni się, aby zmniejszyć to zagrożenie. Milicja Obywatelska i szkoły zapoznają uczniów z zasadami zachowania się na drogach, przypominają dzieciom o gróźnym im niebezpieczeństwie. Służą temu gabinety przepisów drogowych i ogródki drogowe, gdzie dzieci praktycznie uczą się zasad poruszania po jezdni.

Wakacje szkolne nie przerwały tej drogowej edukacji. W czasie kolonii i obozów dla dzieci i młodzieży odbyło się na terenie Wielkopolski 76 spotkań z przedstawicielami Służby Ruchu Drogowego MO. Milicjanci prowadzili z dziećmi pogadanki, pokazywali przebieg, rysunki i plany — obrazujące prawidłowe i nieprawidłowe zachowanie się na jezdni. W spotkaniach tych wzięło udział 22.120 dzieci. Sprawdzianem znajomości przepisów były konkursy dla uczestników pogadanki. Najlepsi otrzymali nagrody, ufundowane przez PZU i Komendę Wojewódzką MO w Poznaniu. Wszystkie dzieci otrzymały ulotki, kolorowe załączniki i plany lekcji z symbolicznymi rysunkami, przypominającymi zasady zachowania się na drogach.

Najstarsi przedszkolacy, którzy zasiadają teraz po raz pierwszy w szkolnych ławkach, też gościli milicjantów w białych czapkach. Przy pomocy obrazków, kolorowych układanek i przebiegów zapoznano dzieci z elementarnymi przepisami ruchu drogowego.

Rodzice pierwszoklasistów otrzymują pocztówki, wysłane przez najbliższe komendy Milicji Obywatelskiej. Autorzy pocztówek — doświadczeni funkcjonariusze Służby Ruchu Drogowego — radzą rodzicom, aby:

- zapoznali swoje dziecko z trasą między domem a szkołą i wzięli z niego najmniej ruchliwe przejścia;
- wyjaśnili dziecku, że przecho-
dzić przez jezdnię może tylko w miejscu wyznaczonym i po upewnieniu się, że nie nadjeżdża pojazd;
- wpili mu podstawowe zasady zachowania się na jezdni i przypomnieli, że zawsze może zwrócić się o pomoc do najbliższego milicjanta — znajdzie w nim życzliwego opiekuna.

Milicja wierzy, że rodzice — w poczuciu odpowiedzialności za bezpieczeństwo dzieci — uczynią wszystko, aby ostrzec je przed niebezpieczeństwem.

Ale pogadanki, konkursy, lekcje przepisów drogowych i listy do rodziców nie wystarczą. Zasady zachowania się na jezdni, to nie buki z masłem, które można wsadzić dziecku do tornistra przed pójściem do szkoły. Uczeń pierwszej, drugiej klasy nie może być pozostawiony własnemu losowi. W dużym mieście i na wsi — na przejściach dla pieszych przez ruchliwe ulice — dorośli mu-

szą kontrolować postępowanie dzieci.

W pierwszych dniach września, na najbardziej niebezpiecznych przejściach i skrzyżowaniach w pobliżu szkół, dyżury będą milicjanci i harcerze z Młodzieżowej Służby Ruchu.

Ale niemożliwe jest, aby umundurowani opiekunowie czuwali zawsze i wszędzie tam, gdzie dzieci narażone są na kolizję z pojazdami samochodowymi. Każdy dorosły przechodzień, który obok siebie zobaczy malca, chcącego przejść na drugą stronę ulicy, powinien mu pomóc.

Tylko działanie na wszystkich frontach: przez nauczanie dzieci przepisów, uczulenie kierowców na obecność dzieci na drogach i kontrola dorosłych nad poczynaniami dzieci na jezdni — może uchronić je od nieszczęśliwych wypadków na drogach. (tt)

Bazancie fermy



Ponad 50 tysięcy bażantów hodują PGR-owskie fermy w Bieganowie — pow. Września, Parzęczewie — pow. Kościan, Goli — pow. Gostyn, Żydowie i Działyni — pow. Gniezno oraz Woźnikach — pow. Nowy Tomiśl. Bażanty eksportuje się jako sztuki hodowlane lub też przeznaczone na odrost. W rejonach hodowlanych organizuje się polowania dla gości zagranicznych. Spore ilości unikalnych już dziś sztuk tego ptactwa uzupełniają łowiska kół łowieckich oraz pogłowie w wielkopolskich lasach. Na zdjęciu: fragment fermy w PGR Woźnik pow. Nowy Tomiśl. [za]

Fot. — H. Kamza

Leszczyński PDK proponuje

Moje hobby

Każdy ma swego konika — tych pasjonuje sport, tamci interesują się zespołami artystycznymi, a jeszcze inni upodobałi sobie własne hobby — kolekcjonerstwo. Zbierają znaczki, pudełka od zapalek, butelki, nalepki hotelowe, znaczki z herbami, proporzeczki, pocztówki, exlibrisy, telegrafy, stare zegary, lampy, monety, porcelanę, guziki itp.

Na ogół są to nieznanzi ni-

komu zbieracze, przechowujący swoje, nieraz bardzo cenne i ciekawe kolekcje w domowych zakamarkach.

Aby ich zbiory reprezentować — Dom Kultury w Lesznie przygotowuje specjalną wystawę. Jest ona zaplanowana na dopiero na październik br., ale już teraz rozpoczęto przygotowania. Jako pierwsi zgłosili gotowość udziału: Zbigniew Gryczka — dyrektor mleczarni w Lesznie, który udostępni bogaty zbiór etykiet do serów, Julian Dudziński — mechanik z Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego wraz z kolegą — Andrzejem Filipczakiem wystawia kolekcję znaczków rajdowych i turystycznych oraz etykiety od piwa, a Wiktor Szulc z córką Sławomirą opracowują kolekcję bandero-
li od cygar.

Organizatorzy przewidują również wydanie ilustrowanego informatora oraz przeprowadzenie giełdy hobbystów.

W przyszłości zaś ma powstać klub hobbystów. W ten sposób Dom Kultury stworzy warunki do nawiązywania kontaktów, wzbogacania zbiorów i doskonalenia systemu opracowywania kolekcji. (luk)

Z Obornik

Nowy budynek dla uczniów ZSZ

Od nowego roku szkolnego poprawia się warunki pracy uczniów i wychowawców Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Obornikach. Zostanie im bowiem przekazany do użytku nowy obiekt, którego koszt budowy wyniósł około 5,5 mln zł.

Mieszczą się w nim dobrze wyposażone w sprzęt i pomoce naukowe gabinety specjalistyczne, biblioteka z czytelnią oraz świetlica (w której planuje się urządzić również jadalnię) oraz gabinet dentystyczny i pomieszczenia sanitarne.

W 17 oddziałach uczyć się tu będzie ponad 500 dziewcząt i chłopców, tj. o około 150 więcej niż dotychczas — w tymczasowych pomieszczeniach ZSZ. Wszystkie roboty, związane z budową, rzetelnie i terminowo wykonały ekipy obornickiego PRBGK.

Obejście szkoły zobowiązało się uporządkować w czynnie społecznym uczniowie szkoły. (bop)

Skargi i wnioski na ręce radnych

W poniedziałek 3 bm. dyżur w Prezydium WRN w Poznaniu, p. 369 III piętro al. Stalingradzka 14/16 w godz. od 15 do 17 pełnić będzie radny WRN — Przewodniczący Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Kazimierz Fedyk.

W tym samym dniu w prezydium powiatowych rad narodowych w godz. od 15 do 17 dyżury pełnić będą radni powiatowych rad narodowych oraz miejskich rad miast stanowiących powiaty. (—)

moim zdaniem

Społeczny nadzór na drogach

Każdego dnia w Polsce tysiące kierowców zasiada za sterem pojazdów mechanicznych; wielu z nich nie dociera do miejsca przeznaczenia. Ginią na trasie w rozbitych samochodach i ciągnikach, na motocyklach.

Prowadzona ostatnio w całym kraju przez Milicję Obywatelską akcja wyszukiwania miejsc szczególnie niebezpiecznych dla kierujących pojazdami, pouczania, upominania i wręcz kara-
nia za wykroczenia, była bardzo potrzebna. Nie wszędzie jednak dotarli patroli MO.

Dla przykładu: na odcinku szosy Rogoźno — Wągrowiec stała bydlęta „spacerując” bezdrożko i niebezpiecznie, a — co gorsza — również środkami jezdni. O podobnych przypadkach informowano w radio, dodając wiadomości o karach dla właścicieli bydła.

Na trasie Rogoźno — Wągrowiec tego rodzaju niebezpieczeństwo dla motoryzowanych istnieje nadal. Ciągłe odwoływanie się do rozsądku społeczeństwa, poparte kontrolami i karami — to jedyny, niestety, ale konieczny wymagający kontynuacji sposób na poprawę. Pomocą powinno tu być samo społeczeństwo — np. kontrolerzy społeczni, rekrutujący się m. in. spośród młodzieży. (lin)

NA NIEDOSTATECZNE OŚWIETLONE ULICACH UŻYWAJ ŚWIATEŁ MIJANIA

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni” — film fab. prod. polskiej (kolor); 15.50 — Program I proponuje; 16.10 — Redakcja Szkolna znowiada — Inauguracyjne przemówienie Ministra Oświaty i Wychowania; 16.30 — Dziennik; 16.45 — Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w karate — walczy indywidualnie (Barcelona, kolor); 19.30 — Dobranoc (kolor); 20.15 — „Z bitewnych pól” — występ Centralnego Zespołu Wojska Polskiego (kolor); 21.35 — Dziennik i wiadomości sportowe (kolor); 22 — „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni” — film fab. prod. polskiej (kolor).

PROGRAM II: 17.05 — „O czym innym” — Mieczysław Pawlikowski (kolor); 17.20 — „A jednak Warszawa” (Polska oczami dokumentalistów); 18.10 — „Ratujemy słońce” — film dokument. prod. kanadyjsko-ameryk. pt. „Pozwólmy im żyć” (kolor); 18.35 — Godzina Orfeusza — Magazyn muzyczny nr 38 (kolor); 19.20 — Dobranoc (kolor); 19.30 — Monitor (kolor); 20.15 — „Orzeł” — film fab. prod. polskiej; 22 — „Bigos stowarszawski” — program rozrywkowy; 22.45 — 24 godziny (kolor); 22.55 — Program II proponuje.

odpowiadamy

T. An. Trzemeszno — W sprawie pracy chałupniczej, radzimy zwrócić się do Wydziału Zatrudnienia w Poznaniu przy ul. Zamkowej 1/2.

Mariola S. Chodzież — Korespondencyjne Liceum dla Pracujących mieści się w Poznaniu przy ul. Kościuszki 17a.

Przyjacielska wizyta



W Wielkopolsce przebywała ostatnio grupa czechosłowackich pionierów z Brna i okolic. Przyjechali na zaproszenie hufca ZHP Poznań — Powiat Im. Szarych Szeregów, który z Brnem utrzymuje kilkuletnie kontakty. Była to grupa najlepszych — nagrodzonych za dobrą naukę w szkole i rzetelną pracę w organizacji pionierskiej. Kierowniczą grupy Maria Jarosova mówi: „Bardzo nam się u was podoba. Zwiedziliśmy Poznań, byliśmy nad morzem; niektórzy z członków naszej grupy widzieli je po raz pierwszy. Wszędzie przyjmowano nas serdecznie. Nauczyliśmy się wielu polskich piosenek, a i nasi gospodarze potrafili już teraz zaśpiewać po czesku. Po powrocie do kraju będzie o czym opowiadać”.

Na zdjęciu fragment uroczystego apelu. [ego]

Fot. — M. Strenk

sz”; 14.35 Z nagrań Jacques’a Thi baund — audycja w 20 rocznicę śmierci wybitnego skrzypka kameralisty i pedagoga; 15 Radiofonia w kregu przyjaciół; 15.40 Trzy pieśni z okresu II wojny światowej w wyk. solistów oraz chóru i ork. PR p/d J. Kolaczekowskiego; 15.50 Wiersze S. Golebiowskiego; 16 „Czata” — magazyn wojskowy; 17.25 Rozmowa z Gerardem Górnickim — „Nowy rok szkolny”; 17.40 Aud. aktualna; 17.50 Radiopress; 18.05 Grajaca szafa; 18.40 Widnokrąg — człowiek naszej ery; 19 Studio Młodych przedstawia...; 19.15 Jak patrzeć na dzieło sztuki; 19.30 Matysiakiowie; 20 Recital tygodnia z nagrań T. Zmudzińskiego — w progr. utwory Karola Szymanowskiego; 20.30 Notatnik kulturalny; 20.40 Nuty, nutki; 21 Przegląd filmowy — Kamera; 21.15 G. B. Pergolesi — Sonata; 21.55 Radiowy przewodnik koncertowy; 22.30 Radiowariety; 23.40 Piosenki w lirycznym nastroju.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Rotterdam — miasto rzeźb — gawęda; 7.40 Muzyka z zagranicy; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 W roli głównej Marek Grechuta; 9 — „Nie ma jutra w Saint-Nazaire” — 2 odc. pow.; 9.10 „Och wojno, co ty zrobiła” i inne ballady; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 J. S. Bach — VI Sonata organowa G-dur; 10 — „Pieśni nad nieśniami” — Gospels spirituals; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Jeszcze” — 11 odc. pow.; 12.20 „Hold pamięć” — gra sent. smyczkowy Panajota Bojadżijewa; 12.25 Za kierownicą; 13 Na szczecińskiej antenie; 15.10

Premiery Polskich Nagrań; 15.30 Pasje Brazylijskie; 15.45 Z nowej płyty zespołu Jazz Carries; 16.05 K. Serocki — „Niobe”; 16.20 Collegium Musicum w stylu klasyki; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Nie ma jutra w Saint-Nazaire” — 3 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pół żartem, pół serio; 17.50 Nagrody Polihymni — 73; 18.20 „Czerwone słoneczko” — gra i śpiewa Zespół „2-1-1”; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Jerzy Filip Telekman — Suita Polska na 2 lutnie; 19.05 Wiersze śpiewane K. K. Baczyńskiego; 19.20 Książka tygodnia — E. J. Osmańczyk — „Był rok 1945”; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 — „Ptaszki nie odleciały je sienia” — słuch.; 20.25 „Obfazyki z wystaw”; 21 Roczni polskiej piosenki; 21.15 Jazz i beat chórem; 21.50 S. Moniuszko — A. Mickiewicz „Sonety krymskie”; 22.05 Śpiewa Julien Clero; 22.15 Pow. w wyd. dżw. „Przemienilo z wiatrem” — odc.; 22.45 Duety gitar klasycznych; 23 — „Noc pierwszego śniegu” — wiersze G. Ajiego; 23.05 Wieczorne spotkanie z T. Woźniakiem; 23.50 Na dobranoc śpiewa Sława Przybylska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.15 Po jednej piosence; 8.25 Radio w Magazyn Wojskowy; 9.05 Fala 73; 9.15 Muz. rozrywk. instrument.; 9.25 W dożynkowym wieńcu; 9.50 Transm. Centralnych Dożynków w Białymstoku; 12.10 Public. między narodowa; 12.15 Przebieg, przebieg, przebieg; 12.45 Wietnamska muzyka filmowa; 13 Zespół Dziewiatka — Proszę do klasy; 13.30 „Uciechy spod strzechy” — kabaret ludo

wy; 14 Wczoraj nagrań, dziś na antenie; 14.30 W Jeziórach; 15 Konc. żywcem; 16.05 Transm. z Chorzowa indywidualnych mistrzostw świata na żużlu; 17.15 3xR — Radiowa Rewia Rozrywkowa; 18.08 Film, musical, operetka; 19 Przy muzyce o sporcie; 19.53 Dobranoc; 20.30 Niedzielnia rewia taneczna — cz. I; 21.30 Jarmark cudów nr 172; 22.30 Niedzielnia rewia taneczna; cz. II; 23.10 Ogólnop. wiadomości sport.; 23.25 Niedzielnia rewia taneczna — cz. III; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 W rannych pantoflach; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska niedziela; 12.05 „Orawski skansen” — aud. folklorystyczna; 12.35 Czy znasz te zagadki?; 13 Poranek symf.; 14 Zgadnij zagadki; 15.30 Wakacyjny Teatr — U przyjaciół — „Kocham cie kiedy jesz jabłko” słuch.; 16.15 Z księgarskiej ludy; 16.30 Konc. chopinowski z nagrań R. Casadesu; 17.01 „Spotkanie z Kabaretem „Tey”; 17.30 Mel. rozrywk.; 18.35 Felieton aktualny; 19 Teatr PR „Bolesław Smiały” słuch.; 20.10 J. Haydn — Symf. G-dur; 20.30 Miśtrzowskie wykonania — mistrzowskie nagrania; 21 Wojsko, strategika, obronność; 21.15 Ludwik van Beethoven — Uwertura „Leonora” III op. 72a; 21.50 Sławne chóry śpiewają — Zespół Wokalny „The Dollar Consort”; 22.10 Wielkie śnie wacki operowe; 22.30 Parnasik; 23 Z cyklu: Koncerty Brandenburckie; 23.40 Z twórczości dodekafonii.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „XXVI Wycieczka Pokoju” i „Bir-ma, Kambodża”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry kierowco; 7.40 Studio nowości; 8.05 Studio Młodych; U przyjaciół; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Kielecki koncert rozrywkowy; 9.05 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.30 Moskwa z melodiami i piosenkami; 9.45 Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe; 10.08 Warszawski koncert; 10.40 Co słychać w świecie; 10.45 Lato z Radiem; 12.20 „Na Podlasiu byłem”; 12.30 Koncert życzeń; 12.50 „Wrzasy” i inne piosenki żołnierskie; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Muzyka w 4 stylach — jazz; 14 Pra ca i odpoczynek; 14.05 Muzyka w 4 stylach — sweet; 14.25 Kolarskie mistrzostwa świata w Barcelonie; 14.35 Muzyka w 4 stylach — beat; 15.05 Muzyka w 4 stylach — folk; 15.30 Kolarskie mistrzostwa świata w Barcelonie; 15.40 Nestorzy polskiej piosenki; 16.10 Muz. i poezja; 16.30 Kolarskie mistrzostwa świata w Barcelonie; 16.40 Jest Warszawa i inne piosenki o stolicy; 17 Studio Młodych; Radio-kurier; 17.15 Fonoteka; 17.30 Kolarskie mistrzostwa świata w Barcelonie; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.20 Dyskusja na tematy międzynarodowe; 18.35 Kolarskie mistrzostwa świata w Barcelonie; 18.50 Przemówienie min. oświaty i wychowania Jerzego Kuberskiego do nauczycieli z okazji rozpoczęcia roku szkolnego; 19 Muzyka rozrywk.; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Wędrówki muzyczne po kraju; 20.15 Białe-czerwona w piosence; 21 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 Sobotnia rewia taneczna; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.25 Sobotnia rewia taneczna — cz. II; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny Warszawsko-Mazowieckiego Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Nasze odwiedziny; 8.35 Regionalne Ośrodki Naukowe; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 S. Rachmaninow — Poemat symfoniczny „Wyspa umarłych” wg obrazu Beacklina; 9.20 Konc. z nagrań chóru a capella PR i TV w Krakowie pod dyr. T. Dobrzańskiego; 9.40 Studio Młodych; — „Pożegnania wakacji”; 10 Teatr PR „Co zło to w grzyby” słuch.; 10.45 Cezar Franck — „Redemption” — fragm. symf. z oratorium; 11 J. Grubich gra na organach Katedry Kamieńskiej; 11.35 Pieć minut o wychowaniu; 11.40 Od Tatr do Bałtyku. Melodie wariacji; 12.05 Proza Edwarda Góry; 12.30 Czas dobrego gospodarza; 13 A. Dworak — Sere-nada E-dur op. 22 na ork. smyczkową; 13.35 „Klejnót z nefrutu” — fragm. poematu Nguen Du; 13.55 Mini Przegląd Folklorystyczny. Dziś muzyka Wietnamu; 14 Wiecie, lenie, tanie; 14.15 Reportaż literacki — „Historia jednego mar-